



CEGIEŁKA CHARYTATYWNA NR 11/23

# Pets World

MAGAZYN MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT

## ABC

### SZCZURA

S. 8-9

## Wizyta u weterynarza

poradnik

S. 14-15

JOANNA  
PRZETAKIEWICZ

## „Dzięki nim dom tętni życiem”

S. 20-21

## JAK

ZACHOWAĆ SIĘ  
PODCZAS BÓJKI PSÓW

S. 24-25

## Głonojady

W AKWARIUM

S. 34-35



KUPUJĄC  
POMAGASZ

## 4,99 zł

w tym 8% VAT

RZECZY KTÓRYCH  
NIE WIEDZIAŁEŚ O

## jeżach pigmejskich

S. 4-7

TEMAT NUMERU

## NOSEWORKING

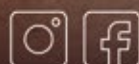
Aktywności z wykorzystaniem  
psiego nosa

S. 22-23

**NOWOŚCI**

NA RYNKU

S. 42



GAZETA PETS WORLD

WWW.PETSWORLD.COM.PL

# CO UDAŁO SIĘ NAM OSIĄGNAĆ?

Dziękujemy za zakup 9. numeru gazety



## PetsWorld

Za 9. numer zebraliśmy

**09** **13 401,00 zł**

na pomoc koniom w wybranych placówkach w Polsce.

Wspólnie z TRIXIE przekazaliśmy

**PONAD**  
**14 000** **PRODUKTÓW**

potrzebującym zwierzętom z Ukrainy.

POMAGAMY  
ZWIERZĘTOM  
Z UKRAINY



**#FundacjaPetsWorld**

**TRIXIE**

Połączmy siły, wysłuchajmy siebie nawzajem aby **wspólnie utorować drogę na lepsze jutro zwierząt!**

EFEKTY WASZEGO WSPARCIA BĘDZIEMY KOMUNIKOWAĆ NA ŁAMACH **PetsWorld**  
ORAZ W SOCIAL MEDIACH I NA STRONIE WWW KWARTALNIKA.





Prezes Fundacji i redaktor naczelna:  
Sara Przytułska

Zespół redakcyjny: Beata Różańska, Robert Chruściński,  
Tomasz Trzciniński, Krzysztof Maraś

Opracowanie graficzne: Natalia Jakóbczak



ZAPRASZAMY  
NA STRONĘ INTERNETOWĄ

Drodzy Czytelnicy,

Dziękujemy za zakup kolejnego już numeru charytatywnej cegiełki Pets World. Jako redaktor naczelna i Prezes Fundacji Pets World staram się jeszcze lepiej zrozumieć świat zwierząt. W tym celu ukończyłam kurs behawiorystki. Jednak to nie wszystko. Do naszego zespołu dołączył Krzysztof Maraś, również behawiorysta oraz hodowca zwierząt egzotycznych, który swoją wiedzą i pasją zaraża nas każdego dnia. Krzysztof, właściciel dwóch psów ma także ponad 70 węży różnych gatunków! Dzięki takim ludziom jak nasz zespół redakcyjny możemy wspólnie budować wartościową i pełną informacji gazetę, która mamy nadzieję, jest dla Państwa interesującą lekturą.

Chciałabym także zachęcić Państwa do adopcji. Wiele słyszy się o negatywnych zachowaniach psów lub kotów, które wcześniej przebywały w schronisku. Drodzy czytelnicy, z takimi pupilami można pracować. Behawiorystki mają dużą wiedzę i z pewnością mogą pomóc pokonać wiele przeciwności. W schroniskach jest dużo potrzebujących zwierząt. Zwłaszcza w sezonie letnim, w którym nieodpowiedzialni opiekunowie zostawiają psy lub koty i jadą na wakacje. Wydaje się to szokujące, a jednak prawdziwe. „Adopciaki” to cudowne zwierzęta, które z pewnością okażą wdzięczność za pomoc. W aktualnym numerze znajdziecie Państwo wywiad z Panią Agatą, która przygarnęła pieska bez łapki. Mam nadzieję, że jej słowa sprawią, że i niepełnosprawne zwierzęta znajdą swój ciepły i kochający dom. Tego życzę sobie i Państwu na najbliższy czas.

*Sara Przytułska*

## SPIS TREŚCI

- S. 2**  
PODSUMOWANIE AKCJI
- S. 3**  
OD REDAKTOR NACZELNEJ
- S. 4-7**  
7 RZECZY, KTÓRYCH NIE WIEDZIELIŚCIE  
O JEŻACH PIGMEJSKICH
- S. 8-9**  
ABC... SZCZURA
- S. 10-13**  
HUMANIZACJA ZWIERZĄT
- S. 14-15**  
WIZYTA U WETERYNARZA  
Poradnik
- S. 16-17**  
KOT WYCHODZĄCY  
Czy to bezpieczne?
- S. 18-19**  
MIEJSCA PRZYJAZNE ZWIERZĘTOM  
- RESTAURACJA MONKA
- S. 20-21**  
WYWIAD Z GWIAZDĄ  
- JOANNA PRZETAKIEWICZ
- S. 22-23**  
NOSEWORKING - Aktywności  
z wykorzystaniem psiego nosa
- S. 24-25**  
JAK ZACHOWAĆ SIĘ PODCZAS BÓJKI PSÓW
- S. 26-27**  
CHROBY U PAPUG
- S. 28-29**  
SZCZĘŚCIE NA 3 ŁAPKACH
- S. 30-33**  
NAJWIĘKSZY MIT TERRARYSTYKI
- S. 34-37**  
GLONOJADY W AKWARIUM
- S. 38**  
PRZEWODNIK PO RASACH PSÓW  
- BORDER COLLIE
- S. 39**  
KALENDARZ ŚWIĄT
- S. 40**  
KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI
- S. 41**  
KĄCIK DLA DZIECI - KOLOROWANKA
- S. 42**  
NOWOŚCI NA RYNKU

Wydawca: PW, Hobby Piotr Matuszewski,  
Adres: Kobyłarnia 20A, 86-061 Brzoza, tel: 52 3810731  
www.petsworld.com.pl, redakcja@petsworld.com.pl  
ISSN 2719-5198, Nakład: 15 000

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam, a także za ewentualne błędy w druku.



# PetsWorld



GAZETA PETS WORLD

WWW.PETSWORLD.COM.PL

# 7 RZECZY, KTÓRYCH NIE WIEDZIELIŚCIE o: jeżach pigmejskich

AUTOR: TOMASZ TRZCIŃSKI



WSZYSTKIE ARTYKUŁY

DOSTĘPNE ON-LINE

WWW.PETSWORLD.COM.PL



## CZY WIEDZIELIŚCIE, ŻE JEŻE ODŻYWIĄJĄ SIĘ GŁÓWNIEM POKARMEM POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO?

Obraz jeża, który większość z nas kojarzy, to słodki uśmiechnięty jeżyk z jabłkiem. Owoc ten na pierwszy rzut oka, sugeruje, że jeże jedzą owoce. Decydując się jednak na kupno lub adopcję żywej kulki z kolcami, powinniśmy wiedzieć o tym, że dieta jeży różni się od tej, jaką stosuje się przy dużo bardziej popularnych królikach, kawiach domowych czy mniejszych gryzoniach. Mimo, że jeże w warunkach domowych jedzą różne pokarmy to podstawę ich diety powinien stanowić pokarm pochodzenia zwierzęcego. 10-15% pokarmu mogą stanowić owoce i warzywa lecz nie wszystkie osobniki je chętnie jedzą i co ważne nie wszystkie owoce i warzywa są odpowiednie. Pozostała część powinna być zarezerwowana dla dobrej jakościowo suchej mieszanki, zawierającej minimum 30-35% białka i 15% tłuszczu. Warto również podawać gotowane mięso czy jajko. Jako treściwy dodatek, sprawdzają się suszone owady takie jak mączniki, świerszcze, drewnojady, karaczany czy szarańcze. Nie powinniśmy ich jednak podawać zbyt dużo, gdyż mogą w krótkim czasie prowadzić do nadwagi.

## CZY WIEDZIELIŚCIE, ŻE OSWAJANIE JEŻY NIE NALEŻY DO RZECZY ŁATWYCH?

Z racji swojego nocnego i dość skrytego trybu życia, jak na samotnika przystało, osvajanie jeża, jest procesem długotrwałym i często wymaga od nas więcej czasu i cierpliwości, niż ma to miejsce w przypadku królika czy kawii domowej. Można wręcz rzec, że jeże z założenia są nastawione do kontaktu z człowiekiem negatywnie. Dodatkowo ich mechanizm obronny (zwijanie się w kłującą kulkę) nie pomaga w całym procesie. Nie ma tutaj mowy o oswojaniu na siłę. Żeby jeż nam zaufał i z czasem się względnie oswoił potrzebujemy sporo czasu, powiązanego z przekupstwem za pomocą przysmaków, tak aby jeż kojarzył nas z czymś fajnym i ważnym dla niego. Więc jeśli zdecydujemy się na posiadanie jeża w naszym domu, powinniśmy się liczyć z tym, że bywają osobniki, których charakter skutecznie utrudnia zaprzyjaźnienie i nigdy nie będą one oswojone, tak jak byśmy tego chcieli.

## CZY WIEDZIELIŚCIE, ŻE AFRYKAŃSKI JEŻ PIGMEJSKI, KTÓREGO MOŻEMY SPOTKAĆ W NASZYCH DOMACH JEST KRZYŻÓWKĄ DWÓCH RÓŻNYCH GATUNKÓW?

Osobniki, określane tym mianem w domowych hodowlach, powstały z połączenia afrojeża algierskiego (*Atelerix algirus*) i afrojeża białobrzuchego (*Atelerix albiventris*). Dzięki skrzyżowaniu tych dwóch różnych gatunków, uzyskano kilkadziesiąt różnych form barwnych. Niektóre z nich to: salt & peper, dark grey, grey, chocolate, cinnamon, champagne, platinum, silver charcoal white, brown white, black – eyed cinnicot white czy albino. Im bardziej wymyślna i rzadka odmiana tym cena za konkretnego osobnika jest wyższa. Standardowo zaczyna się ona od 400, 500zł.

## CZY WIEDZIELIŚCIE, ŻE JEŻE PROWADZĄ WYBITNIE NOCNY TRYB ŻYCIA I NIEPOKOJENIE ICH W CIĄGU DNIA NIE JEST WSKAZANE?

Tak jak w przypadku wszystkich zwierząt, tak i tutaj, decyzja o kupnie lub adopcji jeża powinna być przemyślana i uwzględniać wszystkie za i przeciw. Jako, że „kolczaste kulki” są zwierzętami prowadzącymi nocny tryb życia, nie nadają się one dla każdego. Jeśli chodzimy wcześniej spać, a terrarium z naszym pupilem ma stać w tym samym pomieszczeniu w którym śpimy, może okazać się, że nasz lokator zachowuje się zbyt głośno i będzie to nam finalnie bardzo przeszkadzać. Główna aktywność jeży przypada na godziny od około 20:00 do wczesnych godzin rannych. Tak więc jeśli pracujemy w godzinach nocnych, to podczas godzin naszej aktywności, jeż będzie smacznie spał i nie powinniśmy mu w tym czasie przeszkadzać, zaburzając jego naturalny cykl dnia.

## CZY WIEDZIELIŚCIE JEŻE SĄ SAMOTNIKAMI?

W środowisku naturalnym jeże prowadzą typowo samotniczy tryb życia. Stronią od przedstawicieli swojego gatunku. Samce łączą się z samicami tylko na okres rui tych drugich, i zostawiają je po udanych kopulacjach. Nie pomagają samicy w opiece nad młodymi. Jeże, są terytorialnymi zwierzętami i szczególnie samce unikają terytoriów zajmowanych przez innych „męskich” przedstawicieli swojego gatunku. W związku z tym, decydując się na jeża, zawsze powinniśmy kupić lub adoptować tylko 1 osobnika. Trzymanie 2 samców razem jest niemożliwe. Trzymanie 2 samic, nawet jeśli są rodzeństwem, również prędzej czy później może zakończyć się walkami i okaleczeniem lub śmiercią jednej z nich.





## CZY WIEDZIELIŚCIE, ŻE JEŻE PIGMEJSKIE, W PRZECIWIENSTWIE DO INNYCH MAŁYCH SSAKÓW, SPOTYKANYCH W NASZYCH DOMACH (JAK, NP. KRÓLIKI CZY KAWIE DOMOWE), POWINNO SIĘ TRZYMAĆ W ODPOWIEDNIO URZĄDZONYCH TERRARIACH A NIE KLATKACH?

Z racji wymagań środowiskowych, w szczególności ciepłolubności, w klatce ciężko by było utrzymać odpowiednio wysoką temperaturę, a jednocześnie narażali byśmy naszego pupila na przeciągi, które bardzo źle znoszą. Odpowiedni zbiornik dla jeży pigmejskich, powinien być duży. Absolutnie minimum to 120x50x50cm. Terrarium musi być wyposażone w miseczkę na pokarm i wodę lub poidelko, podłoże odpowiednie dla jeży, kołowrotek dostosowany wielkością dla tego gatunku, domek, w którym będzie spędzał czas w ciągu dnia i kuwetę, do której przy odrobinie cierpliwości, możemy go nauczyć się załatwiać. Decydując się na wybór terrarium, wybierajmy takie, które wyposażone jest w odpowiednią wentylację.

## CZY WIEDZIELIŚCIE, ŻE JEŻE, WBRĘW POWSZECHNEJ OPINII SĄ BARDZO AKTYWNYMI ZWIERZĘTAMI?

Mimo, że większa część dnia, jest w ich przypadku spożytkowana na sen i regenerację, to w czasie swojej głównej, nocnej aktywności zmieniają się one ze śpiących kulek, w demony prędkości. Nie jest dla nich problemem przemierzyć nawet kilka kilometrów jednej nocy! W związku z tym, aby zadbać o prawidłowy rozwój naszego pupila, powinniśmy w terrarium umieścić, odpowiedniej wielkości kołowrotek i w miarę możliwości, stworzyć wybieg zewnętrzny. Jest to również obowiązkowa pozycja, ponieważ nasz kolczasty przyjaciel, w ten sposób będzie mógł spożytkować nadmiar energii. Dzięki temu, łatwiej będzie nam kontrolować jego wagę, co u jeży jest bardzo ważne, z racji tego, że mają one dużą tendencję do tycia.

### TOMASZ TRZCIŃSKI

Pasjonat akwarystyki i innowacyjnych rozwiązań w marketingu online. Prywatnie właściciel dwóch psów, kota oraz rybek. Nieustannie zgłębia tajniki Internetu. Stara się wykorzystać media do niesienia pomocy potrzebującym zwierzętom. Z łatwością przelewa swoje myśli na papier. Czerpie radość z możliwości wniesienia swoich pomysłów w świat zoologii.

PO TO NOCĄ  
TUPTA JEŻ



Garden  
& Fun.



Give a hand to **NATURE**

# ABC SZCZURA

Szczur domowy, w przeciwieństwie do innych gryzoni, budzi mieszane uczucia. O ile chomik czy kawia domowa, kojarzą się ludziom najczęściej pozytywnie, tak szczur, ma tyle samo zwolenników co przeciwników. Spowodowane jest to zapewne, głównie z kojarzeniem go z jego dzikim krewnym – szczurem wędrownym (*Rattus norvegicus*), który ze względu na swój tryb życia, jest synonimem takich słów jak: brud czy choroba. To negatywne nastawienie, do większych kuzynów myszy, jest bardzo krzywdzące, gdyż szczur domowy jest bardzo czystym i jednym z najlepszych pod względem kontaktu i oswojania z człowiekiem, zwierząt, jakie przygarniamy do naszych domów. Co więcej, pod wieloma względami może on konkurować z psem czy kotem.

## KLATKA I WYPOSAŻENIE

Decydując się na kupno lub coraz bardziej popularną adopcję szczura, powinniśmy w pierwszej kolejności zadbać o nabycie odpowiedniej wielkości klatki, wyposażonej we wszystko co dla szczura niezbędne. Przyjmuje się, że minimalna klatka powinna mieć wymiary minimum 80x50cm podstawy dna i wysokość 80-100cm. Nie ma klatek zbyt dużych, więc jeśli mamy możliwość, zdecydujemy się na jak największą. Tym bardziej, że szczurki to stadne zwierzęta i zawsze powinniśmy trzymać minimum 2 sztuki.

Wyposażenie klatki dla szczura powinny stanowić: poidelko, miseczka na pokarm, podłoże (regularnie wymieniane) lub drybed/vetbed, kuweta (jeśli decydujemy się na podłoże zamiast drybed'a), domek, półki zwiększające powierzchnię życiową, tunele i hamaki. Jako, że szczur w przeciwieństwie do innych gryzoni, jest mniej

niszczycielski, zarówno domek jak i hamak mogą być wykonane z materiału.

## ODMIANY

Spośród wszystkich gryzoni, szczury (zaraz obok myszy) mają najwięcej odmian. Różnią się one kolorystyką, kształtem uszu, długością i strukturą sierści jak i kolorem oczu. Spośród najbardziej popularnych odmian wyróżniamy: ze względu na kolor sierści (biały, czarny, czekoladowy, amerykański niebieski, rosyjski niebieski, aguti niebieski, beżowy, perłowy), rodzaj sierści (standard [gładkowłose i krótkowłose], rex [pokręcona sierść], double rex [sierść pokręcona, krótsza niż w przypadku rexa, miejscami bez sierści], long hair [długa sierść], satin [sierść długa o satynowym połysku], fuzz [brak sierści – delikatny meszek], sphinx [całkowity brak sierści]), kolor oczu (czarne, czerwone, rubinowe, odd-eye [oba oczy różnego koloru]),

kształt uszu (standard i dumbo [większe o bardziej okrągłym kształcie]). Dodatkowo wyróżniamy różne znaczenia ze względu na ilość danego koloru sierści. I tak mamy: self (szczurki jednokolorowe np. black self), aoc (any other color – sierść [pojedyncze włosy] o większej ilości kolorów niż 1, np. aguti [mix czarnego i brązowego]), aocp (any other color pattern – minimum 2 kolory sierści, które tworzą określony wzór, np. seal point siamese), marked (powtarzalny wzór sierści np. husky), silvered (sierść o srebrnych końcówkach).

## OSWAJANIE

Szczur, ze względu na łatwość oswojania i swoją inteligencję, może być niezłym kompanem, towarzyszącym nam na co dzień w życiu, w różnych sytuacjach.





## SZCZURY LUBIĄ KONTAKT Z CZŁOWIEKIEM

Te dobrze oswojone, często są zabierane do pracy, szkoły, na uczelnię czy na spacer. Jeśli zdecydujemy się na to, aby nasz pupil „przemierzał” z nami świat, powinniśmy pamiętać o tym, aby: nie odbywało się to w okresach zbyt niskich temperatur - co mogłoby skutkować przeziębieniem oraz w razie sytuacji stresowej, czy po prostu wtedy gdy będzie miał na to ochotę, mógł się schować, np. do torby, plecaka, kaptura, kieszeni czy pod bluzę.

### JEDZENIE

Szczur, w przeciwieństwie do większości pozostałych popularnych gryzoni jest wszystkożercą, w którego diecie, znajduje się zarówno pokarm roślinny jak i zwierzęcy. Często błędem, jest traktowanie szczura, po prostu jako gryzonia i kupowanie mu mieszanek, które nie mają wcale lub zawierają zbyt małe ilości białka zwierzęcego. Najlepiej skupić się na podawaniu dobrej karmy, która jest odpowiednio zbilansowana i zawiera pożądane ilości poszczególnych składników (najlepiej suszonych), takich jak nasiona, zioła, owoce, warzywa i produkty pochodzenia zwierzęcego, jak świerszcze, mączniki czy szarańcze.

### PODSUMOWANIE

Przy wielu zaletach, jakie niewątpliwie posiadają szczurki domowe, mają one również jedną wielką wadę – żyją stanowczo za krótko. W wieku 1,5-2 lat wiele z „ogonków” zaczyna chorować (głównie ze względu na chów wsobny, osobników, które rozmnażane być nie powinny) a granicę 3 lat przekraczają niestety nieliczne (rekordzista w znanej mi hodowli dożył 4,5 roku, w tym 3,5 roku w bardzo dobrej kondycji). Ze szczurem można się żyć tak samo, jak z psem czy kotem i każdy kto miał chociaż raz w życiu „ogonki” ubolewa nad długością ich życia.



SARA PRZYTUŁSKA

Project manager w Firmie Hobby. Redaktor Naczelna oraz Prezes Fundacji Pets World. Behawiorystka psów. Prywatnie szczęśliwa mama dwójki przedszkolaków a także posiadaczka 2 psów oraz kota. Z branżą zoologiczną związana od ponad dekady.

Vitapol

# Vita Herbal



PRZYSMAKI I KARMY DLA GRYZONI I KRÓLIKÓW

## TASTE NATURE

100%  
NATURAL

# HUMANIZACJA ZWIERZĄT

## TAK, W GRANICACH ROZSĄDKU!

AUTOR: KRZYSZTOF MARAŚ

Jeszcze 20 czy 30 lat temu, najbardziej popularnymi imionami dla psów były takie jak: Azor, Atos, Szarik czy Perla. Obecnie, coraz częściej psy mają imiona ludzkie takie jak: Stefan, Celinka, Matylda, Sonia. Dużą grupę stanowią także te pochodzące od imion bajkowych księżniczek: Sisi, Elza, Suzi. Humanizacja zwierząt, bo o niej mowa w artykule, jest zjawiskiem z roku na rok coraz bardziej popularnym. Obok kilku pozytywów, wynikających z uczłowiczenia naszych pupili, występuje niestety ogrom minusów, które pośrednio lub bezpośrednio wpływają na pogorszenie życia zwierząt, które coraz częściej traktowane są jak ludzie, a czasami niestety wręcz jak zabawki.

Jednym z pierwszych przykładów, który pokazuje zmiany w postrzeganiu zwierząt towarzyszących nam na co dzień w życiu jest zamiana określonych słów, używanych w odniesieniu do zwierząt, występujących od dawien dawna, na te bardziej „ludzkie”. Gdybyśmy jeszcze kilkanaście lat temu, nazywali naszego psa „synkiem” lub naszą kotkę „córeczką”, spotkali byśmy się z negatywnymi reakcjami otoczenia. U wielu osób nadal ma to miejsce, ale w dużo mniejszym stopniu. Podobnie wygląda sytuacja dotycząca kwestii śmierci naszego pupila. Kiedyś, obowiązywało rozgraniczenie w przypadku śmierci ludzi (umarł człowiek) i zwierząt

(zdechł pies). Obecnie, to drugie określenie, jest używane coraz rzadziej, a dodatkowo na każdym kroku, spotyka się wręcz negatywne postawy względem ludzi, którzy nadal używają, słowa „zdechł” w kontekście zwierząt. O ile sama zmiana stosunku ludzi do zwierząt na lepsze jest zjawiskiem pozytywnym, to burze w Internecie, które wynikają z używania tych słów, są zdecydowanie niepotrzebne i niczemu nie służą, nie wpływają też na to czy ktoś jest gorszym czy lepszym opiekunem.

Od setek lat, zwierzęta pełniły głównie funkcje użytkowe. Psy pilnowały gospodarstw przed obcymi i dzikimi zwierzętami, pomagały w polowaniach, pilnowały bydła, ułatwiały przemieszczanie się w terenach trudno dostępnych czy były wykorzystywane w służbach wojskowych i policyjnych. Zadaniem kotów z kolei było eliminowanie szkodników w postaci gryzoni, które stanowiły zagrożenie dla zbiorów rolnych. Trend ten się mocno zmienił, chociaż nadal, szczególnie na wsi, możemy zauważyć tendencje do trzymania psa czy kota „po coś”. Z początkiem XXI wieku życie zwierząt zaczęło się zmieniać. Ich funkcje ograniczyły się do tych towarzyskich, bez konieczności „wykonywania” jakiejś konkretnej czynności, z którą były utożsamiane od wieków. Pojawiły się fundacje prozwierzęce, świadomość ludzi wzrosła, a to wszystko zapoczątkowało zmiany w postrzeganiu naszych pupili. Nie było by problemu, gdyby z tych zmian, wynikały tylko i wyłącznie same plusy. Niestety jednak,



## UCZŁOWIECZANIE ZWIERZĄT, MOŻEMY PODZIELIĆ NA TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE.

patrząc obiektywnie, uczłowieczenie psa czy kota jest obecnie zjawiskiem, które w wielu aspektach, pogorszyło komfort ich życia, zamiast go polepszyć.

Uczłowieczanie zwierząt, możemy podzielić na teoretyczne i praktyczne. O ile to pierwsze, nie powoduje zbytnio problemów, o tyle to drugie, często prowadzi do odwrotnych skutków do tych zamierzonych. O humanizacji teoretycznej możemy mówić, głównie w przypadku zmiany postrzegania zwierząt: członek rodziny, syn, córka, mój psi przyjaciel, ziomek, czy terminologii używanej w kwestiach ich dotyczących jak umarł, odszedł itp.. W przypadku uczłowieczania praktycznego, wynika z niego dużo więcej problemów, które w dłuższej perspektywie czasu są dla większości zwierząt krzywdzące.

### **Branża zoologiczna na przestrzeni 20-30 lat przeszła niewyobrażalną metamorfozę.**

Jako, że trend ten widać najbardziej w przypadku psów to na ich przykładzie postaram się pokazać w czym tkwi problem. Branża zoologiczna na przestrzeni 20-30 lat przeszła niewyobrażalną metamorfozę. Ilość karm, przysmaków, smyczy, szelek, obroży czy zabawek dla zwierząt ciągle rośnie. Wydawać by się mogło, że rynek jest przesycony, a mimo to każdego roku otwierają się nowe firmy, chcące zaproponować swój niepowtarzalny asortyment, często pod przykrywką czegoś nowego, czego jeszcze nie było. Perfumy, wózki, lody czy piwo dla psów, już nikogo nie dziwią. Moda na kupowanie psom rzeczy znanych z ludzkiego świata wzrasta. I samo w sobie nie jest to problemem, chyba, że zostaną przekroczone granice i zapomni się o tym, że pies zawsze pozostanie psem i traktowanie go inaczej jest dla niego często krzywdzące. Idealnym przykładem jest psia moda. O ile są sytuacje, w których ubranko dla psa jest potrzebne: bardzo niskie temperatury, silny wiatr, deszcz, psy po zabiegach czy operacjach, psy nagie – bez sierści, o tyle coraz częściej pies jest ubierany bardziej dla lansu albo po prostu ze względu na to, że jest zima. Nie dość, że samo ubranko, nie jest niczym naturalnym dla psa, krępuje mniej lub bardziej jego

ruchy to dodatkowo używane bez jakiegokolwiek celu nadrzędnego przynosi więcej szkody niż pożytku. Psy, które w okresach jesienno – zimowych ubierane są niezależnie od warunków pogodowych na zewnątrz, w okresach wiosenno – letnich częściej chorują ze względu na słaby układ odpornościowy. Idealnie problem humanizacji widać również na psich wystawach. Kiedyś ważna była użyteczność psa i jego predyspozycje zdrowotne. Obecnie, ważniejsze jest to jak pies wygląda: strzyżenie, kąpiele, czesanie, itp. i jak zostanie zaprezentowany (handling), niż jego zdrowie i to czy wszystkie jego typowo psie cechy, dodatkowo dotyczące specyfiki konkretnej rasy, są na poziomie standardowym, wysokim czy wybitnym.

### **Psy, które ubierane są niezależnie od warunków pogodowych na zewnątrz, częściej chorują ze względu na słaby układ odpornościowy.**

Kolejnym aspektem jest odpowiednie żywienie psów czy kotów. Nie ma co ukrywać, że wiedza na ten temat, jest obecnie przeogromna. Niestety razem z nią, możemy spotkać się z coraz częstszym, dobosem jedzenia dla psa czy kota, kierując się osobistymi preferencjami żywieniowymi jego właściciela. Dobrym przykładem są karmy bezglutenowe, które są tak mocno zachwalane. Jednak nie ma naukowego uzasadnienia na ich korzystny wpływ. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku karm wegańskich czy wegetariańskich, które przecież nie niosą za sobą wymiernych, pozytywnych skutków, a ich długotrwałe podawanie częściej prowadzi do problemów z układem pokarmowym niż do poprawy jego funkcjonowania.

### **Szczęśliwy pies to taki, który ma możliwość zaspokojenia wszystkich potrzeb.**

Ostatnią ważną kwestią dotyczącą humanizacji zwierząt, jest brak zaspokojenia ich potrzeb fizycznych i psychicznych.



Coraz większa ilość psów, szczególnie małych ras, ma problemy behawioralne. Zaliczyć do nich można: nadmierne szczekanie, agresja, lęk separacyjny, niszczenie przedmiotów, sikanie w domu, itp. Wszystkie te zachowania, są wynikiem, braku odpowiedniej socjalizacji w okresie szczenięcym, ograniczaniem kontaktów z przedstawicielami swojego gatunku czy nadmierną opiekuńczością. Psy są zwierzętami eksplorującymi świat. Używają do tego głównie 4 zmysłów: węchu, słuchu, wzroku i smaku. Szczęśliwy pies to taki, który ma możliwość zaspokojenia wszystkich potrzeb wynikających z jego psiej natury: węszenie, drapanie, tarzanie się, bieganie, skakanie, zabawa z innymi psami itp. Życie wielu z dzisiejszych psów ogranicza się niestety do odpoczynku na kanapie, noszenia na rękach i spacerach blisko bloku.

**PROBLEMY  
NIE ZNIKNĄ SAME  
I BĘDĄ TOWARZYSZĄ PSU  
PRZEZ CAŁE  
ŻYCIE,  
A ICH EWENTUALNA ZMIANA  
BĘDZIE BARDZO KOSZTOWNA  
I CZASOCHŁONNA.**

Najgorsze, w tym wszystkim, jest to, że te problemy nie znikną same i będą towarzyszyć psu przez całe życie, a ich ewentualna zmiana będzie bardzo kosztowna i czasochłonna. Te dwa czynniki, skutecznie zniechęcają właścicieli, którzy wolą pogodzić się z tym, że ich pupil „już taki będzie” – niestety średnio szczęśliwy, nie wiedząc o tym, że jest psem, a inne psy to jego przyjaciele a nie wrogowie.



**KRZYSZTOF MARAŚ**

Z wykształcenia pedagog z zamiłowania pasjonat ogólnopojętej zoologii, z którą związany jest od 2003 roku. Psi behawiorysta oraz hodowca zwierząt egzotycznych. Szczęśliwy właściciel dwóch psów Lexi i Mary oraz 70 węży różnych gatunków.

Przygotuj się na  
**JESIENNE  
PRZYGODY**



**NOWOŚCI W**

**TRIXIE**

# PROFILAKTYKA CHORÓB ZAKAŹNYCH I PRZECIWPASOŹYTNICZA U PSÓW I KOTÓW

AUTOR: LEK. WET. STEFAN SEKULSKI



JAK WAŻNĄ SPRAWĄ SĄ SZCZEPIONIA PROFILAKTYCZNE DOWIEDZIELIŚMY SIĘ W OSTATNICH LATACH W SPOSÓB BARDZO JEDNOZNACZNY. TAK JAK U LUDZI A W SZCZEGÓLNOŚCI U DZIECI SĄ ONE KONIECZNE, WRĘCZ OBOWIĄZKOWE, TAK I U NASZYCH ZWIERZĄT RÓWNIEŻ. W PRZYPADKU ZWIERZĄT MAMY DO CZYNNIENIA ZE SZCZEPIONAMI ZALECANymi, MAMY RÓWNIEŻ SZCZEPIONIA OBOWIĄZKOWE ZGODNIE Z PRAWODAWSTWEM POLSKIM. ABY DOBRZE PRZEDSTAWIĆ TEMATYKĘ SZCZEPION NALEŻY PODZIELIĆ NASZYCH FUTRZASTYCH DOMOWNIKÓW NA GATUNKI, PONIEWAŻ TO WŁAŚNIE DETERMINUJE KALENDARZ I PROGRAM SZCZEPION.

## SZCZENIAK

Pierwsze szczepienia szczeniaka wykonuje hodowca w wieku od szóstego do dziewiątego tygodnia życia szczeniaka. Pamiętajmy, że dokładną datę powinien wyznaczyć lekarz weterynarii po analizie sytuacji epizootycznej panującej w hodowli. Pierwsze szczepie-

nie szczeniaka jest szczepieniem przeciwko dwóm chorobom, mianowicie przeciwko nosówce i parwowirusowi.

Kolejne szczepienia wykonujemy w odstępach 3-4 tygodniowych, w zależności od decyzji lekarza weterynarii podjętej jak wcześniej na podstawie badania klinicznego oraz na podstawie

analizy sytuacji epizootycznej w hodowli lub w nowym domu. Drugie szczepienie małego psa wykonywane jest w wieku pomiędzy dziesiątym a dwunastym tygodniem życia. Jest to szczepienie przeciwko nosówce i parwowirusowi (tzw. Booster) oraz przeciwko adenowirusom typu 1 i typu 2. Adenowirus typu 1 odpowiada za chorobę Rubartha

natomiast typ 2 wywołuje zakaźne zapalenie tchawicy i oskrzeli. Co istotne, osobiście zalecam dopiero po upływie około 1 tygodnia od drugiego szczepienia pierwsze kontakty z obcymi psami oraz wizyty w tzw. psich przedszkolach jak i na placach dla psów. Ma to na celu wytworzenie przez szczeniaka wystarczającej odporności aby w wieku młodzieńczym nie zarazić się chorobami ze skutkiem ciężkim.

**PIERWSZE SZCZEPIENIA  
SZCZENIAKA  
WYKONUJE  
HODOWCA  
W WIEKU  
OD SZÓSTEGO  
DO DZIEWIĄTEGO  
TYGODNIA ŻYCIA  
SZCZENIAKA**

Trzecie szczepienie jest wykonywane po kolejnych 3-4 tygodniach. To szczepienie jest boosterem wszystkich poprzednich szczepień z dodatkiem szczepienia przeciwko parainfluenze psów. To szczepienie najczęściej łączy się ze szczepieniem przeciwko wściekliźnie. Szczepienie przeciwko wściekliźnie jest jedynym obowiązkowym szczepieniem psów. W myśl ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, każdy właściciel psa jest zobowiązany prawnie do zaszczepienia psa przeciwko tej chorobie nie później niż 30 dni od ukończenia przez psa trzeciego miesiąca życia a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy.

Następnie program szczepień przeciwko chorobom zakaźnym psów wykonujemy co 12 miesięcy łącząc wszystkie szczepienia.

Osobnym tematem są szczepienia przeciwko leptospirozie, które zalecam

wykonywać nie wcześniej niż po ukończeniu przez psa 16 tygodni życia szczepionką poliwalentną jednakże tylko dedykowaną do szczepienia przeciwko leptospirozie. Takie szczepienie jest szczególnie istotne w przypadku psów mających kontakt ze środowiskiem wilgotnym, łąkami i lasami. Booster tego szczepienia podajemy po 6 miesiącach a następnie co 12 miesięcy.

## KOTY

Program szczepień kotów rozpoczynamy w 8-10 tygodniu życia. Pierwsze szczepienie wykonujemy szczepionką przeciwko kaliciwirozie, herpeswirozie oraz panleukopenii. Szczepienia ponowne wykonujemy po kolejnych 4 tygodniach. Drugie szczepienie jest tzw. boosterem pierwszego szczepienia i w zależności od sytuacji epizootycznej możemy połączyć je ze szczepieniem przeciwko białaczce i chlamydiofilozie. Trzecie szczepienie jest kolejnym szczepieniem przypominającym wykonywanym po 4 tygodniach. W tym momencie możemy dołączyć szczepienie przeciwko wściekliźnie. Szczepienie przeciwko wściekliźnie w przypadku kotów nie jest szczepieniem obowiązkowym. Jeśli mamy kota przebywającego na stałe w domu, nie mającego kontaktu z obcymi zwierzętami, osobiście nie proponuję szczepienia, w związku z brakiem narażenia na kontakt z wirusem wścieklizny. W przypadku kotów tzw. wychodzących jak najbardziej zachęcam do szczepienia przeciwko wściekliźnie w związku z możliwością ekspozycji na wirusa wścieklizny.

Kolejne szczepienia u kotów wykonujemy podobnie jak u psów corocznie. Temat profilaktyki przeciwko pasożytniczej jest bardzo rozbudowany i zależy od sposobu utrzymania poszczególnych zwierząt. Odrobaczenie jest tym bardziej istotne ponieważ w ten sposób chronimy także nas ludzi przed inwazjami pasożytniczymi. Osobiście zalecam pierwsze trzy, a czasem nawet cztery odrobaczenia wykonywać co trzy tygodnie, rozpoczynając od 5 tygodnia życia kociaka lub szczeniaka (jednak dokładny program odrobaczeń jest bardzo uzależniony od sytuacji zdrowotnej maluchów).

**SZCZEPIENIA  
U KOTÓW  
WYKONUJEMY PODOBNI  
JAK U PSÓW  
COROCZNIE**

Po zakończeniu podstawowego programu odrobaczeń zalecam aby preparaty na pasożyty wewnętrzne podawane były co trzy miesiące. W tym miejscu należy zaznaczyć, że mogą występować znaczne różnice w zależności od sposobu utrzymania, szczególnie psów. Warto także co 3-6 miesięcy wykonać badanie kału w celu określenia ewentualnej inwazji pasożytniczej u naszych podopiecznych. W przypadku odrobaczeń zalecane są preparaty działające na tzw. robaki obłe (potocznie nazywane glizdami) oraz na robaki płaskie czyli na tasiecmce.



**LEK. WET. STEFAN SEKULSKI**

Specjalista z wieloletnim stażem. Na co dzień znajdziecie go w Przychodni Weterynaryjnej AMICUS w Rydzynie.

# KOT WYCHODZĄCY

## CZY TO BEZPIECZNE?

Odpowiadając krótko na tytuł artykułu - nie, nie jest to bezpieczne rozwiązanie. Puszczanie kotów samopas bez jakiegokolwiek kontroli może zakończyć się tragicznie. Niebezpieczeństwa, które czyhają na naszych pupili są praktycznie wszędzie. Nie można tu mówić o najbezpieczniejszym rozwiązaniu tej sytuacji. Każda niekontrolowana wizyta naszego pupila na świeżym powietrzu niesie za sobą duże ryzyko.

### Jak to było?

Świadomość opiekunów wzrasta. Jeszcze kilka lat temu wypuszczanie kotów wolno było bardziej popularne, niż teraz. Aktualnie, właściele czworonożnych pupili zdają sobie sprawę z niebezpieczeństw jakie czyhają na wychodzące koty. Niestety ta praktyka jest ciągle popularna na wsiach. Co ciekawe rok temu w Niemczech, w Walldorf wprowadzono zakaz wypuszczania kotów z domów w sezonie wakacyjnym. Nieustunkowanie się do tego groziło bardzo wysokim mandatem. Przyczyną tego nie był jednak strach przed niebezpieczeństwem, ale lęgi ptaków - dzierlatki zwyczajnej z rodziny skowronków. Mimo to wielu właścicieli kotów z innych rejonów Europy poparało ten projekt i na forach pojawiły się głosy, aby mandaty były respektowane ciągle. Póki co prawo nie zabrania wypuszczania kotów. Jednak coraz głośniejsze kampanie edukacyjne w tym temacie przynioszą pozytywne skutki.

### Co grozi kotom puszczanym wolno?

Wychodzące koty mogą zostać przywłaszczone przez inną osobę. Przyjacielski dla ludzi kot, swobodnie przemierzający ulice może zostać zabrany do



innego domu. W dobie internetu, w social mediach pełno jest ogłoszeń typu: znalazłem kota, lub szukam swojego kota. Jednak nie każdy może takie ogłoszenie zamieścić. Ktoś kto znalazł pupila uzna go za bezdomniaka i chcąc pomóc weźmie go do siebie. Szczególnie narażone są koty rasowe. Jak wiadomo, ceny kotów w hodowlach osiągają nawet kilka tysięcy złotych, więc nasz ukochany pupil może okazać się dla kogoś dobrą okazją do zaoszczędzenia pieniędzy. Kolejnym zagrożeniem jest to, że wychodzący kot, spłoszony przez inne zwierzę, może uciec i nie trafić do swojego domu. W stresie może też wejść na wysokie drzewo i utknąć tam bez możliwości zejścia lub schować się w piwnicy lub garażu. Niestety uwolnienie takiego pupila może przyjść za późno. Innym zagrożeniem są dzikie zwierzęta. Kot może zostać zaatakowany, nie tylko przez psa, ale także lisa i zostać dotkliwie pogryziony, a nawet obrażeni w wyniku bójki mogą doprowadzić do jego śmierci.

## NAJWIĘKSZE NIEBEZPIECZEŃSTWO NIOŚĄ ZA SOBĄ SAMOCHODY

Największe niebezpieczeństwo niosą za sobą jednak samochody. Potrącenia są bardzo częste, a nawet minimalna prędkość może doprowadzić do śmierci pupila. Niestety kot nie nauczy się zwracać uwagi na samochody. Spłoszony, przestraszony lub po prostu polujący na inne zwierzę może wbiec wprost pod koła. Co jeszcze grozi naszym pupilom? Zatrucie! Wychodzący kot może zjeść trutkę na szczury, lub bardziej prawdopodobnie mysz, która wcześniej ją zażyła. Ponadto coraz częściej słyszy się o porzucanym jedzeniu zawierającym gwoździe i inne niebezpieczne elementy, które mają za zadanie uśmiercić zwierzaki. Jest również wiele roślin, które mogą powodować ciężkie zatrucie. Wychodzącym pupilom może zaszkodzić również człowiek. Wiele słyszy się o okrucieństwie



**ZAPEWNIENIE KOTU  
DOBRYCH WARUNKÓW  
W DOMU SPRAWI,  
ŻE NASZ CZWORONOŻNY  
PRZYJACIEL BĘDZIE CIESZYŁ  
SIĘ DŁUGIM ŻYCIEM**

ludzi do zwierząt. Takie przypadki są bardzo częste.

### Wpływ na ekosystem

Jeśli powyższe argumenty nie są przekonujące, to może kogoś od puszczenia kotów wolno powstrzyma fakt, że te słodkie leniuchy znacząco przyczyniają się do wyginięcia wielu gatunków ptaków i małych ssaków. Naukowcy z North Carolina State University (USA) stwierdzili, że swobodnie wychodzące koty zabijały średnio od 14,2 do 38,9 ofiar na 1 hektar powierzchni rocznie. Kiedy spojrzymy na ten aspekt globalnie, to robi się naprawdę duży problem dla ekosystemu.

### Podsumowując

Wypuszczanie kotów wolno niesienie za sobą wiele zagrożeń. Koty wychodzące

żyją stanowczo krócej, niż domowe pupile. Częściej trafiają do gabinetów weterynaryjnych z urazami czy pogryzieniami. Warto pamiętać, że wiele fundacji i schronisk przy oddawaniu zwierzęcia do nowego domu wymaga podpisania umowy adopcyjnej, której warunki stanowczo zakazują wypuszczania kota na zewnątrz. Należy pamiętać, że taki kot nie jest nieszczęśliwy. Zapewnienie mu w domu dobrych warunków sprawi, że nasz czworonożny przyjaciel będzie cieszył się długim życiem w zdrowiu i szczęściu. Z kotem można także bezpiecznie wychodzić, np. na smyczy, lub podróżować w specjalnym plecaku czy transporterze. Są także koszyki na rower, a nawet przyczepki. W poprzednim numerze pisaliśmy także o woliarach oraz o poprawnym zabezpieczeniu balkonu, a to pozwoli naszemu kotu na korzystanie ze świeżego powietrza w odpowiedzialny sposób.



### BEATA RÓŻAŃSKA

Z zawodu dziennikarka, z pasji marketingowiec, z zamiłowania fanka kotów. Z branżą zoologiczną związana od 5 lat. Prowadzi obserwację rynku w szczególności skupia się na szukaniu nowości i panujących trendów w produktach dla kotów i psów.



**MIEJSCA  
PRZYJAZNE  
ZWIERZĘTOM**



To stała rubryka w której możecie państwo dowiedzieć się, gdzie warto podróżować ze swoim pupilem. Na naszej liście znajdują się **hotele, pensjonaty, restauracje i kawiarnie** z całej Polski.

Znasz takie miejsce? Napisz do nas na [redakcja@petsworld.com.pl](mailto:redakcja@petsworld.com.pl)  
I OPOWIEDZ, DLACZEGO TO WŁAŚNIE WYBRANE PRZEZ CIEBIE MIEJSCA  
POWINNIŚMY OPISAĆ W NASTĘPNYM NUMERZE.

W 11. numerze przedstawiamy Państwu

# RESTAURACJA MONKA



## w Toruniu

### PROSZĘ OPOWIEDZIEĆ KILKA SŁÓW O WASZYM OBIEKIE.

Monka to miejsce, w którym tradycja łączy się z nowoczesnością. Znajdujemy się w barokowym spichlerzu z początków XVII wieku naprzeciwko Krzywej Wieży, zatem w miejscu, które ma swoją bogatą historię. Tę historię i rolę budynku staraliśmy się utrzymać, by podkreślić jego piękno i wyjątkowość. Restauracja działa w Toruniu już 6 lat, a oprócz niej znajduje się tu 9 niepowtarzalnych apartamentów, zaprojektowanych z myślą o wszystkich naszych Gościach, a także ich czworonożnych towarzyszach.

### JAKIE ZWIERZĘTA SĄ AKCEPTOWANE W WASZEJ RESTAURACJI?

Spora część naszego zespołu ma własne zwierzaki, dlatego wszystkie czworonogi są u nas mile widziane. Dokładamy wszelkich starań, by każdy pupil czuł się w Monce doskonale.

### NASZ CZYTELNIK, ODWIEDZAJĄC PAŃSTWA RESTAURACJĘ ZAUWAŻYŁ MENU DLA JEGO PUPILA. PROSZĘ POWIEDZIEĆ CO MOŻNA ZAMÓWIĆ DLA SWOJEGO PSA W WASZYM OBIEKIE?

Naszym czworonożnym Gościom oferujemy pełnoziarnisty makaron z podrobami drobiowymi w sosie własnym. Jest to zdrowy i pełnowartościowy posiłek, był już testowany na zwierzętach – miski zostały wylizane do czysta.

### CZY PLANUJĄ PAŃSTWO ROZSZERZYĆ MENU DLA PSÓW?

Na ten moment nie planujemy rozszerzania menu, ale prawdopodobnie odświeżymy danie. Wiele czworonogów jest już naszymi stałymi Gośćmi, nie chcemy, aby znużyły się tą potrawą.



## CO JEST NAJWIĘKSZYM ATUTEM WASZEGO OBIEKTU?

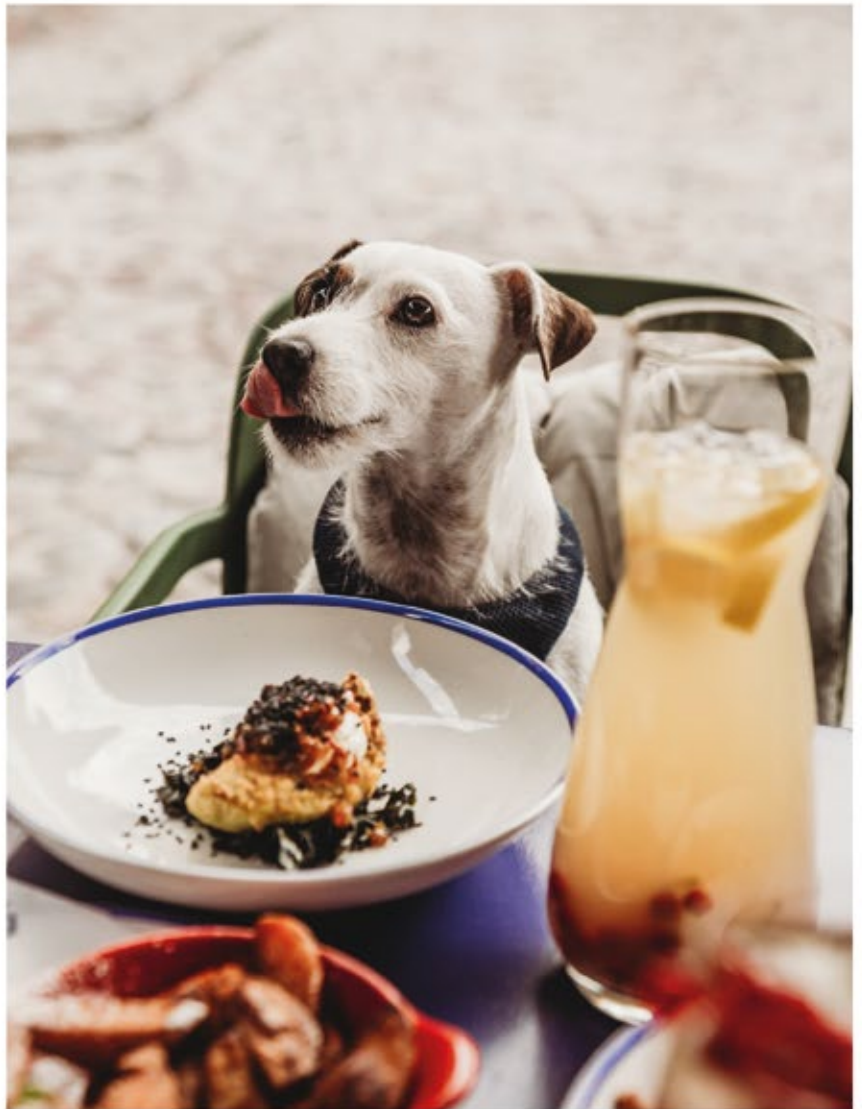
Naszym największym atutem jest atmosfera, którą buduje nasza gościnność, serdeczność i dbałość o szczegóły. I właśnie to najbardziej doceniają nasi Goście. Staramy się, aby każdy czuł się u nas wyjątkowo, nawet zwierzaki, które, jak już wspomnieliśmy, są mile widziane zarówno w restauracji, jak i w naszych apartamentach. Obsługa w Monce uwielbia zwierzęta, niektórzy z nas zabierają swoich pupili do pracy. Zatrzykcie na nasze social media, zobaczycie tam mnóstwo przeszczęśliwych zwierzków i ich właścicieli, którzy również znajdą w naszym menu ludzkie smako-witości dla siebie.

Wywiadu udzieliła:  
**Aleksandra Olejniczak**  
manager restauracji



RESTAURACJA  
MONKA

ZESKANUJ:



WYWIAD  
Z GWIAZDĄ

## „DZIĘKI NIM DOM TĘTNI ŻYCIEM”

WESOŁA FERAJNA JOANNY PRZETAKIEWICZ

**JOANNA PRZETAKIEWICZ** – radczyni prawna, aktywistka, hedonistka, businesswoman. Założycielka marki modowej La Mania oraz La Mania Home. W 2018 roku powołała Erę Nowych Kobiet- największy ruch społeczny w Polsce. Autorka książek i inicjatorka ogólnopolskich akcji na rzecz wsparcia kobiet.

**JEST PANI OPIEKUNEM NIESAMOWITAJ GROMADKI PSIAKÓW, PROSZĘ POWIEDZIEĆ, JAKIE SĄ TO RASY, JAK MAJĄ NA IMIĘ?**

Dwa najstarsze to Wolfe - mały husky i Rocky - australian shephard. Bella i Lala są rasy cavapoo. Najmniejsze - Mania i Romeo - to pudle toy.

**POSIADANIE KILKU PSÓW BYŁO OD POCZĄTKU PANI MARZENIEM? CZY ZMIENIŁO SIĘ TO Z BIEGIEM CZASU?**

Zawsze wiedziałam, że chcę mieć więcej niż jednego psa, ale mój tryb życia mi na to nie pozwalał. Kiedy przyszedł ten moment, nie zastanawiałam się ani sekundy. Najpierw pojawił się Rocky, później Woolfie. Kilka lat

później Mania i pozostałe - Bella, Lala, Romeo. Ale nie gwarantuję, że powiedziałam w tej sprawie ostatnie słowo (śmiech).

**CZYM KIEROWAŁA SIĘ PANI PODCZAS WYBORU IMION DLA SWOICH CZWORONOŻNYCH PRZYJACIÓŁ? CZY ODZWIERCIEDLAJĄ ICH CHARAKTER?**

To za każdym razem był impuls. Te imiona po prostu do nich pasują. Bella ma piękne, mądre oczy. Jest zjawiskiem! Lala to niedźwiadek do przytulania. Mania zachowuje się jak księżniczka i bez wątpienia jest szefową całego gangu. Wolfe i Rocky są opanowani, ale kiedy trzeba bronią maluchów. Najmłodszy Romeo ma najbardziej zawadiacki charakter i chyba doskonale zdaje sobie sprawę

ze swojej pozycji, często ją wykorzystując.

**CZY JEST PANI NIEROZŁĄCZNA ZE SWOIMI PSIAKAMI? TOWARZYSZĄ PANI W PRACY, PODCZAS PODRÓŻY?**

Większe nie lubią wyjazdów i wolą zostawać w domu. To byłoby dla nich męczące. Ale te mniejsze tylko czekają na hasło „jedziemy”. Często zabieram je ze sobą do pracy. Spędzamy razem dużo czasu.

**KAŻDY Z PANI PSÓW DOGADUJE SIĘ MIĘDZY SOBĄ? ZDARZAJĄ SIĘ DROBNE SPRZECZKI? A MOŻE SĄ O PANIĄ ZAZDROSNE I RYWALIZUJĄ O UWAGĘ?**

Jest zazdrość, ale też bardzo się kochają. Mogłabym godzinami patrzeć, jak razem

bawią się. Większe psy pozwalają maluchom na wszystko, a jak mają dość, to dyskretnie znikają z pola widzenia. Mając 6 psów, nie jest łatwo po równo dawać uwagę, głaskać, nosić, przytulać, więc potrzebna jest strategia działania. Zwłaszcza podczas powitań, kiedy wracam do domu po dłuższej nieobecności. Często pokazuję to na moim Instagramie. Cała 6 czeka przy drzwiach, a kiedy je otwieram, to jest prawdziwy szal i obłęd.

**PANI MARKA „LA MANIA” POSIADA W SWOJEJ OFERCIE PRODUKTY DLA PSÓW TAKIE JAK LEGOWISKA, KOCYKI, SZELKI, OBROŻE I SMYCZE. CZY MYŚLAŁA PANI O KOLEKCJI PSICHUBRANEK?**

Lubimy zaskakiwać naszych klientów, ale przede wszystkim odpowiadamy na ich oczekiwania. To dla nas priorytet. Stąd te wszystkie gadżety i akcesoria. Czy myślałam o powiększeniu kolekcji psich ubrań? Na chwilę obecną mamy w sprzedaży bluzy i kamizelki. To nasze hity.

**JEST PANI AKTYWNA ZAWODOWO ALE RÓWNIEŻ FIZYCZNIE. CZY SPĘDZA PANI AKTYWNIIE CZAS Z PSAMI? MACIE SWOJE ULUBIONE AKTYWNOŚCI?**

Niedaleko naszego domu jest las. Lubimy tam razem chodzić na długie spacery.

**JAK WYGLĄDA TYPOWY DZIEŃ PANI PSÓW? JEST TO CODZIENNY RYTUAŁ CZY KAŻDY DZIEŃ WYGLĄDA ZUPEŁNIE INACZEJ?**

Dbamy o rytuały i żeby rytm dnia był zachowany. Jest czas na pielęgnację, na zabawy i odpoczynek. O stałych porach psy dostają swoje posiłki. To trochę przypomina opiekę nad małymi dziećmi. Codzienna rutyna sprawia, że są zasady, jest plan i pewna przewidywalność,

## „NIE WYOBRAŻAM SOBIE DOMU BEZ MOICH PSÓW”



dzięki której wszystko świetnie funkcjonuje. Przy 6 psach to ważne.

**JAKIE BYŁO NAJWIĘKSZE WYZWANIE, Z JAKIMI MUSIAŁA SIĘ PANI ZMIERZYĆ JAKO OPIEKUN PSÓW?**

Bez wątplenia wyzwaniem jest spanie w jednym łóżku z całym gangiem (śmiech).

**POSIADANIE TAK UROCZEJ GROMADKI, WPŁYNEŁO NA PANI ŻYCIE CODZIENNE? MUSIAŁA PANI Z CZEGOŚ ZREZYGNOWAĆ?**

Dzięki nim dom tętni życiem. Zawsze coś się dzieje. Przychodzą, przytulają się do nas, bawią razem. To daje tyle radości. Często mówię, że kocham je do zwariowania. I tak jest. Nie wyobrażam sobie domu bez moich psów.



# NOSEWORKING

ZMYŚŁ WĘCHU NA PIERWSZYM PLANIE: AKTYWNOŚCI Z WYKORZYSTANIEM PSIEGO NOSA

## DLACZEGO PSI NOS JEST WYJĄTKOWY?

Wykorzystywanie węchu jest dla psa naturalne. To podstawowy zmysł, którym pies poznaje otaczający go świat. Co ciekawe, to właśnie węch jest silnie rozwijającym się zmysłem u 2-tygodniowego i ślepego szczeniaka. Zakłada się, że psy posiadają 300 milionów receptorów węchowych, podczas gdy ludzie zaledwie 5 milionów.

ZAKŁADA SIĘ,  
ŻE PSY POSIADAJĄ  
**300 MILIONÓW**  
RECEPTORÓW WĘCHOWYCH

Psy są w stanie wykrywać zapachy w stężeniach, które są nawet 100 milionów razy mniejsze niż to, co jesteśmy w stanie wyczuć my. Ponadto psy potrafią węszyć osobno każdym nozdrzem, co umożliwia im rozróżnianie kierunku, z którego pochodzi zapach. W celu interpretacji informacji węchowych znaczna część mózgu psa jest zaangażowana w przetwarzanie zapachów. Węszenie służy zbieraniu informacji o otoczeniu, ale również odgrywa ważną rolę w psiej komunikacji i pomaga psu w regulacji emocji.

## W JAKICH AKTYWNOŚCIACH SPORTOWYCH WYKORZYSTUJE SIĘ WĘSZENIE?

### NOSEWORK

Nosework to sport polegający na szukaniu i identyfikowaniu różnych zapachów. Psy są szkolone do wykrywania ukrytych zapachów w różnych miejscach, takich jak pomieszczenia, teren otwarty czy pojazdy. W czasie przeszukań wykorzystuje się zapachy – cynamonu, pomarańczy lub goździka.

Pies ma znaleźć ukryty zapach, a następnie zasygnalizować swojemu właścicielowi, że zapach został odnaleziony. Sygnalizacja może odbywać się poprzez siadanie, leżenie, szczenie lub inne wyuczone sygnały.

### IPO

IPO to sport, który obejmuje trzy główne dziedziny: tropienie, posłuszeństwo i obronę. W dziedzinie tropienia psy są testowane pod kątem ich zdolności do śledzenia zapachów i odnajdywania ukrytych przedmiotów. To wymaga od psów nie tylko wyostrzonego węchu, ale

także zdolności koncentracji i współpracy z przewodnikiem.

### TRACKING

Odpowiada tropieniu sportowemu. Psy są szkolone w śledzeniu śladu zapachu pozostawionego przez człowieka, a następnie prowadzone na specjalnie zaprojektowanych trasach. Zadanie polega na pracy z nosem przy ziemi i podążaniem za wydeptanymi na miękkim podłożu śladami. To wymaga od psów cierpliwości, skupienia i doskonałej techniki tropienia.

### MANTRAILING

Mantrailing to dyscyplina, w której psy tropią zapach konkretnego człowieka. Właściciel podaje psu próbkę zapachu, na przykład odzież, a pies następnie porusza się po śladzie, starając się odnaleźć „zagubionego” człowieka. Trailing daje psu więcej niezależności, ale wymaga od przewodnika umiejętności czytania psa podczas pracy. To również ważne narzędzie używane przez służby ratunkowe do odnajdywania zaginionych osób.

## JAK WYKORZYSTYWAĆ PSI NOS W CODZIENNYCH AKTYWNOŚCIACH?

Zadania z użyciem psiego nosa w domu to doskonały sposób na spędzanie czasu z psem, dostarczanie mu stymulacji i rozwijanie jego naturalnych umiejętności. Nie tylko zapewniają one rozrywkę, ale również wspierają zdrowie i dobre samopoczucie psa. Spróbuj różnych zabaw i gier, dostosuj je do preferencji swojego psa i ciesz się wspólną przygodą odkrywania świata przez jego nos.

### POSZUKIWANIE PRYZMAKÓW

Poszukiwanie przysmaków to prosta, ale skuteczna aktywność, którą możesz wykonać w domu. Ukryj kilka przysmaków w różnych miejscach, takich jak pod poduszką, za meblami czy w kącie pokoju, a następnie pozwól swojemu psu znaleźć je, używając swojego nosa. Szczególnie na początku pomagaj psu w tym zadaniu. Zapewne już niedługo pies załapie o co chodzi i sam świetnie da sobie radę.

### UKRYWANIE ZABAWEK

Ukrywanie zabawek psa w różnych miejscach, podobnie jak w przypadku przysmaków, zachęca go do używania swojego nosa, by je odnaleźć. Możesz to robić w różnych pokojach, na różnych poziomach trudności. To nie tylko fajna zabawa, ale także aktywność pomagająca psu utrzymać zdolności węchowe w dobrej formie. Ukrywanie zabawek, możesz zacząć od prostszych miejsc, takich jak otwarte przestrzenie na podłodze. Odłóż zabawkę w widocznym miejscu i zachęć psa do znalezienia jej. Gdy pies zacznie rozumieć zasady gry, możesz stopniowo zwiększać trudność.

### MATA WĘCHOWA

Mata węchowa jest zazwyczaj wykonana z wytrzymałego materiału, jak

polarowa tkanina lub mieszanka dzianin. Ma różne tekstury i skrytki, w których można ukryć przysmaki. Maty są zróżnicowane pod względem kształtu i rozmiaru, zazwyczaj mają warstwy materiału. Tworzą różne schowki, pozwalające na ukrycie w nich ulubionych smakołyków. Korzystanie z maty węchowej jest proste. Rozłóż matę na podłodze i ukryj w niej przysmaki. Twój pies będzie musiał używać swojego nosa, aby znaleźć i wydobyć ukryte smaczki. Można także dodać element trudności, zamykając niektóre skrytki lub dodając więcej warstw materiału.

Przy aktywnościach z użyciem psiego nosa w domu ważne jest, aby zapewnić psu bezpieczne środowisko. Upewnij się, że przestrzeń, w której się znajdujecie, jest odpowiednio zabezpieczona i pozbawiona potencjalnych zagrożeń.

### DOSTOSUJ AKTYWNOŚCI DO UMIEJĘTNOŚCI SWOJEGO PSA

Pamiętaj również, że aktywności z użyciem psiego nosa powinny być dostosowane do umiejętności i potrzeb twojego psa. Niektóre psy mogą mieć większe doświadczenie w poszukiwaniu zapachów i mogą wymagać większego wyzwania, podczas gdy inne psy mogą potrzebować łatwiejszych i bardziej dostępnych zadań. Dostosuj aktywności do umiejętności i motywacji swojego psa, aby zapewnić mu odpowiednie wyzwanie i satysfakcję.



#### PAULINA KONOPKA

Technik weterynarii, instruktor pozytywnego szkolenia psów i behawiorysta działająca pod szyldem NotiDOG. Na co dzień pracuje z psami z zaburzeniami nerwicowymi. W praktyce stawia na wzajemny szacunek oraz budowanie więzi pomiędzy psem a przewodnikiem. Prywatnie przewodniczka bordera o imieniu Dreamer.

# PSIE BÓJKI

## Jak zachować się podczas ataku jednego psa na drugiego?

POSIADANIE PSA, TO NIE TYLKO PRZYWILEJ ALE RÓWNIEŻ WIELKA ODPOWIEDZIALNOŚĆ. NAWET NAJBARDZIEJ SPOKOJNY I ZRÓWNOWAŻONY OSOBNIK, NADAL JEST PSEM. NIE NALEŻY O TYM ZAPOMINAĆ, PONIEWAŻ W OKREŚLONEJ SYTUACJI, NP. ZAGROŻENIA MOGĄ SIĘ W NIM ODEZWAĆ, TE NAJNIŻSZE INSTYNKTY I MOŻE UŻYĆ SWOICH ZĘBÓW, ZARÓWNO W OBRONIE, JAK I W ATAKU. W OWYM ARTYKULE POSTARAM SIĘ PODPOWIEDZIEĆ, CO ZROBIĆ W SYTUACJI, W KTÓREJ NASZ PIES ZAATAKUJE INNEGO LUB TO ON STANIE SIĘ OFIARĄ.

W myśl zasady „Polak mądry po szkodzie”, wiedzę dotyczącą, odpowiedniego zachowania w sytuacji kryzysowej zdobywamy niestety najczęściej już po fakcie. Dlatego, tak ważnym jest, aby każdy właściciel czworonoga wiedział od początku posiadania pupila, jak należy postąpić w takiej sytuacji. To od naszej reakcji lub jej braku często zależy życie czy zdrowie naszego i nie tylko, pupila.

Większości sytuacji, w których doszło do agresji między psami, można było uniknąć, obserwując zarówno ich zachowanie, mowę ciała jak i otoczenie w którym się znalazły. Jeśli widzimy, że pies który pojawił się na horyzoncie, zachowuje się podejrzanie, czyli zauważymy napięte ciało, zjezoną sierść, pokazane zęby, postawiony sztywno ogon czy skradanie się w naszym kierunku lub to nasz pies wykazuje oznaki zbyt negatywnego pobudzenia innym psem, powinniśmy zrobić wszystko, aby nie dopuścić do konfrontacji.

Czasami jednak, wystarczy chwila nieuwagi i pies „podbiegacz” pojawi się znikąd. Najważniejsze w tym momencie jest to, abyśmy zachowali zimną krew (wiem, wiem, łatwo powiedzieć) i odpowiednio zareagowali, gdyż to od naszej reakcji i reakcji właściciela drugiego psa, zależy powodzenie całej misji. Jeśli już jednak

dojdzie do konfrontacji w pierwszej kolejności powinniśmy umożliwić psu swobodę ruchów. Napięta smycz z jednej strony podkręca psa, z drugiej strony krępuje mu swobodę ruchu i osłabia jego możliwości obrony. Bardzo często psy po kilku pierwszych kłapnięciach paszczą, odpuszczają lub to my zdążymy w tym czasie odciągnąć je od siebie. Jeśli jednak nadal, zawzięcie walczą ze sobą, starajmy się rozproszyc uwagę psów i przekierować ją na coś innego. Możemy próbować stanowczym głosem przywołać naszego psa do siebie. Zaoferować ulubioną piszczącą zabawkę. Jeśli to nie skutkuje, możemy spróbować przestraszyć psy głośnym i niespodziewanym dla nich dźwiękiem (klakson, kij, pręt uderzany o metal lub beton w ich bliskiej odległości). Jeśli i te sposoby nie przyniosą rezultatu i psy nadal się biją, powinniśmy zrobić wszystko, żeby je od siebie odseparować – narzucając na tego bardziej agresywnego koc, plandekę, kurtkę czy ręcznik. Możemy wykorzystać deskę, płytę lub coś podobnego, co umieszczamy między walczącymi psami, tak aby dać nam chwilę na zapięcie psa na smyczy (jeśli biegał luzem) i oddalenie się od drugiego agresywnego osobnika. Innym sposobem jest włożenie między psy grubego kija lub listewki tak aby przekierować na chwilę agresję psa na ten przedmiot lub ograniczyć dzięki niemu możliwość gryzienia. W zależności od zawziętości osobników, ich rasy jak i konkretnej





sytuacji, zdarza się, że te podstawowe sposoby się nie sprawdzą i potyczka przerodzi się w walkę „na śmierć i życie”. W takiej sytuacji starajmy się złapać od góry za obroź i stanowczo podnieść psa, który jest w tej sytuacji agresorem. Ważne jest, aby psa podnieść a nie nim szarpać. Mogło by to skutkować zwiększeniem ran u psa który jest gryziony. Jest duża szansa, że bardziej bojowy pies, w momencie utraty „gruntu” połączonej z jednoczesnym podduszaniem go na obroży, w końcu rozluźni szczęki i puści. To moment w których zarówno my jak i drugi właściciel psa, powinniśmy jak najszybciej odciągnąć czworonogów od siebie. Jeśli i ta metoda się nie sprawdzi, warto podnieść psa za tylne łapy (próbując przy tym obracać jego ciało, jednocześnie rozkładając łapy na boki, aby uniemożliwić ugryzienie nas w momencie gdy szczęki puszcza) i spokojnym krokiem odciągać go od drugiego psa. Pies podniesiony w taki sposób, tracąc równowagę, powinien puścić przeciwnika.

Bardzo ważne jest abyśmy pod żadnym pozorem nie próbowali rozdzielać psów wchodząc między nie lub co gorsza próbować rozdzielać je gołymi rękami. Psy będące w ferworze walki, mogą przypadkowo dotkliwie pogryźć, nawet swojego właściciela. Dodatkowo pamiętajmy, aby ich nie bić, gdyż będzie to miało odwrotny skutek i jeszcze bardziej rozjuszy walczące czworonogi. W tej sytuacji ważny jest dyskomfort ograniczający swobodę gryzienia psa a nie jego krzywda, która wzmacnia agresję. Nawet jeśli nasze reakcje będą odpowiednie, pozostaje jeszcze kwestia drugiego psa i jego właściciela. Podpowiadajmy mu co robić, dzięki czemu zwiększymy szanse na szybkie zakończenie psiej potyczki. Bywają jednak sytuacje w których żaden z opisanych wyżej sposobów nie zadziała, sposób ich wykonania nie będzie prawidłowy lub zabraknie nam „zimnej krwi” do podjęcia odpowiedniego działania. W takiej sytuacji, jedynym rozwiązaniem może okazać się użycie gazu pieprzowego. Jest to wydatek rzędu 20-30 zł a może uratować życie i zdrowie zarówno nam jak i naszemu ukochanemu pupilowi.

### WSKAZÓWKA

Nauka przywoływania psa powinna być obowiązkowa dla każdego właściciela czworonoga. Skuteczne przywoływanie psa może zapobiec wielu groźnym sytuacjom. Psy, nie znające tej komendy nie powinny być puszczane luzem, nawet jeśli uważane są za łagodne i nie szukające zaczepki.



### KRZYSZTOF MARAŚ

Z wykształcenia pedagog z zamiłowania pasjonat ogólnopojętej zoologii, z którą związany jest od 2003 roku. Psi behawiorysta oraz hodowca zwierząt egzotycznych. Szczęśliwy właściciel dwóch psów Lexi i Mary oraz 70 węży różnych gatunków.



# CHOROBY U PAPUG

## CZY STRES MOŻE POWODOWAĆ NEGATYWNE SKUTKI ZDROWOTNE?

Choroby u papug to bardzo poważny problem. Organizm papugi jest mały i nie zauważenie choroby w początkowym jej stadium daje nam nikłe szanse na wyleczenie. Jako właściciel papugi jakim jest papuga powinniśmy wiedzieć jakie objawy mogą świadczyć o pojawieniu się stanu chorobowego.

### JAK WYKRYĆ I ZAPOBIEGAĆ CHOROBYM?

Do najczęściej występujących objawów chorobowych papugi zalicza się: osowiałość, spanie w ciągu dnia czy zmiany w upierzeniu. Ostatnim stadium jest spanie na dnie klatki czy woliery. Jeśli my, właściciele będziemy dbali o papugi, to choroba nie powinna nam zagrażać. Codzienna zmiana wody, świeża karma, wyrzucanie nie zjedzonych po jednym dniu owoców, mycie miseczek, usuwanie resztek pokarmu czy owoców z podłoża to obowiązek każdego odpowiedzialnego opiekuna. Podawanie do wody zakwaszacza jest dobrym sposobem na zabijanie bakterii. Kwasy organiczne zakwaszają wodę przeznaczoną do picia, skutecznie ją konserwują i stabilizują. W ten sposób wyraźnie ogranicza się mnożenie bakterii i pleśni w wodzie. Lekko kwaśne pH wody pobudza procesy trawienne ptaków, stymuluje wydzielanie soków trawiennych i stymuluje apetyt. Zakwaszacz powinno podawać się do wody przez cały rok.

### ODPOWIEDNIA SUPLEMENTACJA

Jeszcze parę lat temu nie było witamin czy innych suplementów dla papug. Teraz firmy prześcigają się w produkcji witamin

LEPIEJ ZAPOBIEGAĆ NIŻ LECZYĆ.





# SZCZĘŚCIE NA 3 ŁAPKACH

## JAK CHRUPEK TRAFIŁ DO PANI RODZINY?

Chrupek najpierw trafił do fundacji – z ulicy, już z poważnym uszkodzeniem łapy. Nie wiadomo, w jaki sposób do niego doszło, ale na pewno musiał poruszać się z niedowładem kończyny dłuższy czas. W badaniu stwierdzono uraz nerwu promieniowego i padła decyzja o amputacji całej łapy. Fundacja, która go przyjęła, poszukiwała dla psa domu tymczasowego na czas rekonwalescencji po operacji. W ten sposób Chrupek trafił do mnie i został już na stałe.

## CZY ŻYCIE Z PSEM BEZ JEDNEJ ŁAPY JEST TRUDNIEJSZE NIŻ OPIEKA NAD SPRAWNYM CZWORONOGIEM?

Myślę, że nie. Oczywiście taki piesek może być bardziej narażony na rozwój problemów z układem ruchu i w konsekwencji wymagać podejmowania działań medycznych, ale jeśli chodzi o codzienne funkcjonowanie psa, to ma dokładnie takie same potrzeby, jak jego czworonożni koledzy. Trudniej może dobrać niektóre psie akcesoria, jak np. szelki. Na rynku brakuje produktów dedykowanych „trzyłapkom” i trzeba tu trochę pokombinować.

## JAKIE OGRANICZENIA WIDZI PANI W ZACHOWANIU SWOJEGO PSA?

Chrupek jest bardzo energicznym psiakiem i potrzebuje sporej dawki ruchu. Brak jednej kończyny w ogóle go nie ogranicza. Może biegać i spacerować tak samo aktywnie, jak pies bez dysfunkcji ruchowych. Zdarza mu się jednak częściej przewrócić lub stracić równowagę niż zwyklemu psu. W przypadku braku przedniej łapki zaleca się, aby w miarę możliwości ograniczyć psu przeskakiwanie czy zeskakiwanie z podwyższeń, ponieważ tego typu ruch dociąża bardziej stawy i na dłuższą metę może nie służyć zdrowiu psa. Dlatego też trenowanie frisbee z „trzyłapką” raczej nie będzie dobrym pomysłem. Brak łapy czasem wpływa też na psią komunikację. Myślę, że Chrupek ze względu na swoją dysfunkcję, czuje się mniej pewnie przy psach. Z drugiej strony jego odmienny sposób poruszania się bywa trudny dla niektórych czworonogów.

## PIESEK BEZ JEDEJ ŁAPKI NA PEWNO MUSI BYĆ W DOBREJ KONDYCJI, CZY DBA PANI SPECJALNIE O JEGO DIETĘ?

Pierwszą rzeczą, którą zawsze podkreśla się w kontekście piesków po amputacji kończyny to waga. Pilnuję tego

bezwzględnie, ponieważ dodatkowe kilogramy to niepotrzebne wyzwanie dla łapek i kręgosłupa. Liczę więc kalorie, ale poza tym nie stosujemy żadnej specjalnej diety. Wspomagamy się jedynie suplementami na stawy.

## INNI LUDZIE REAGUJĄ Z EMPATIA NA PANI PSA?

Tak. Chrupek jest bardzo energiczny, więc ludzie często są pod wrażeniem, że pies bez łapy tak świetnie sobie radzi.

## CZY PIES MUSI SPECJALNIE ĆWICZYĆ ABY WZMACNIAĆ POZOSTAŁE MIĘŚNIE, KTÓRE UŁATWIĄ MU PORUSZANIE?

Tak. Warto zadbać o ten aspekt, aby zbalansować przeciążenia, jakie z czasem na pewno będą się pojawiać i powodować ból. Ale nie tylko ćwiczenie mięśni jest ważne. Chrupek ma przeogromną bliznę po amputacji całej kończyny, która generuje dużo napięcia w układzie mięśniowo-powięziowym. To z kolei prowadzi do dolegliwości bólowych, które długo nie dawały wyraźnych objawów. To, jak duży dyskomfort pies odczuwał z powodu tych napięć, wyszło dopiero na konsultacji fizjoterapeutycznej. Warto więc choć raz zabrać na takie badanie każdego psa z bliznami pooperacyjnymi.

### CZY WSPIERA SIĘ STAWY TAKIEGO PIESKA SUPLEMENTAMI, CZY ODPOWIEDNIE ĆWICZENIA WYSTARCZAJĄ?

My wspomagamy się suplementami, ponieważ u „trzyłapka” stawy są jednak bardziej obciążone niż u sprawnego psa. Dodatkowo Chrupek ma problem z kulawizną w tylnej łapie, więc wzmocnienie stawów jest teraz dla nas priorytetem. Jednak decyzję o suplementacji najlepiej wcześniej skonsultować ze specjalistą.

### CZY MUSI PANI CZEŚCIEJ ODWIEDZAĆ WETERYNARZA?

Nie, nie ma takiej potrzeby. Natomiast na pewno na tę chwilę musimy odwiedzać gabinet fizjoterapii. Staramy się też raz w roku zrobić USG przedniej łapy, aby zapobiec rozwojowi ewentualnych problemów w tym obszarze.

### CO PORADZIŁABY PANI OSOBOM, KTÓRE CHCĄ ADOPTOWAĆ PIESKA BEZ ŁAPKI?

Myślę, że należy liczyć się z tym, że z czasem taki pies może potrzebować wsparcia ortopedycznego i fizjoterapeutycznego. Dobrze pamiętać, że czasami coś go może boleć i jeśli zauważymy zmianę w zachowaniu, warto zbadać psa pod tym kątem. Niezależnie od wieku psiaka, gorąco zachęcałabym każdego właściciela „trzyłapka”, aby choć raz skonsultować się z dobrym fizjoterapeutą. Wspominałam też o wadze, więc warto poczytać, jak prawidłowo obliczyć zapotrzebowanie kaloryczne. Jako punkt wyjścia można się tu wesprzeć łatwymi w obsłudze kalkulatorami online, które określą dzienną porcję karmy dla naszego psa. Dobrze też wiedzieć, że pojawia się coraz więcej możliwości protezowania kończyn. W Polsce robi to, np. firma Paws Up.

Odpowiedzi udzieliła:

**Agata Pietraszko**, właścicielka i najlepsza przyjaciółka Chrupka.



# NAJWIĘKSZY MIT TERRARYSTYKI

## WĄŻ KTÓRY MIERZYŁ SWOJĄ WŁAŚCICIELKĘ



Każdy terrarysta, jak i zwykły laik, który kiedykolwiek był świadkiem rozmowy na temat węży (lub terrarystyki), spotkał się zapewne z jedną, wiecznie „żywą”, budzącą wiele kontrowersji historią. Czego ona dotyczy? Głównym jej bohaterem jest wąż. I to nie byle jaki – według owej miejskiej legendy, był to osobnik który „mierzył” swoją właścicielkę, a dokładnie rozciągał się podczas jej snu, wzdłuż jej ciała. Po co to robił? Podobno przygotowywał się w ten sposób do tego, aby ją zjeść, tak jak wilk zjadł babcię w bajce o czerwonym kapturku. Czy owa historia jest prawdziwa? Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w poniższym artykule.

Jest to opowieść, która powstała prawdopodobnie na przełomie XX i XXI wieku. Jej geneza, nie jest do końca znana – słyszałem już wiele historii mówiących o tym, gdzie i kiedy pierwszy raz o niej wspomniano. Ja osobiście przeczytałem o niej na forum portalu [www.terrarium.com.pl](http://www.terrarium.com.pl), które pewnego czasu było serwisem do zaczerpnięcia ogromnej wiedzy dotyczącej zwierząt egzotycznych i miejscem spotkań ludzi, którzy owe zwierzęta hodowali na co dzień. Od początku powstania owej historii, była ona traktowana mocno z przymrużeniem oka, jednakże osoby nie będące w temacie uparcie, twierdziły, że jest ona prawdziwa.

Od kiedy zaczęła się moja przygoda z hodowlą węży, czyli od roku 2006, praktycznie przy każdej rozmowie z „laikami”, podczas której była poruszana tematyka węży, padało pytanie: „Czy słyszałem o tym, jak wąż mierzył swoją właścicielkę...?”. Z czasem gdy ktoś, rozpoczynał zdanie od słów, „Czy słyszałem, że...?” wiedziałem, że będzie się starał opowiedzieć mi swoją wersję owej

historii. Początkowo były to dość zabawne sytuacje, jednak z czasem zaczęło być to trochę męczące. Tym bardziej, gdy opowiadane historie były coraz bardziej dziwne i nieprawdopodobne. Odpowiadzi na owe pytanie udzieliłem w swoim życiu setki razy, zawsze tłumacząc „legendę” w taki sposób, aby nie pozostawiało złudzeń to czy jest ona prawdziwa czy nie.

Jak brzmiała ta słynna historia? Pewna kobieta miała węża, pierwotnie był to po prostu pyton, później wymieniane były różne gatunki węży, od pytonów tygryskich, pytonów birmańskich, boa cesarskich, boa dusicieli, anakond zielonych i żółtych, po węże jadowite. Wąż na co dzień nie mieszkał w swoim terrarium, tylko poruszał się swobodnie po domu. Pewnego dnia, kobietę zaniepokoiło zachowanie owego pupila. Wąż który do tej pory jadł regularnie, przestał. Jako, że sytuacja ta miała miejsce pierwszy raz, zaniepokojona udała się po poradę do weterynarza. Gdy opowiedziała o tym, że wąż porusza się swobodnie po mieszkaniu, a w nocy sypia razem z nią w jednym łóżku, rozciągając się wzdłuż jej ciała, ten jednoznacznie stwierdził, że wąż w taki sposób chciał zmierzyć czy jest ją w stanie zjeść.

To, że osoby, które nie miały styczności z tematyką węży, wierzyły w tę historię, jest po części zrozumiałe. Największym jednak problemem legendy, jest to, że praktycznie zawsze, osoba ją opowiadająca starała się jeszcze bardziej ją uwiarygodnić, twierdząc, że ta kobieta była siostrą, znajomą, ciocią itp.

Największego szoku doznałem, pracując w pierwszym sklepie zoologicznym w mojej karierze, do którego pewnego dnia przyszła kobieta z synem. Gdy pokazywałem im boa cesarskiego, którego mieliśmy na sklepie, kobieta, chcąc „zabłysnąć” opowiedziała mi swoją wersję historii, dotyczącą rzekomo jej kuzynki, która hodowała jadowitego węża. Wcześniej słyszałem różne wersje,



wymieniane były różne gatunki (głównie węży z rodziny dusicieli [Boidae]) ale z wężem jadowitym spotkałem się pierwszy i chyba jedyny raz.

Gdy kilkakrotnie spytałem jak wyobraża sobie sytuację w której wąż jadowity, mieszka poza terrarium, a dodatkowo śpi w łóżku ze swoją właścicielką, usłyszałem, jedynie, że historia jest prawdziwa, gdyż jej kuzynka by jej nie okłamała, a ja się czepiam szczegółów.

Dlaczego ta i każda inna wersja tej historii nie jest prawdziwa? Z 4 powodów. Pierwszym jest częstotliwość jedzenia u węży. Węże, które regularnie jedzą, są w stanie i często robią to z własnej woli, wytrzymać wiele miesięcy bez jedzenia.

W związku z czym, głodówki u nich, nie są niczym nienaturalnym. Drugim jest aktywność dobową wymienianych węży. Przypada ona głównie na godziny nocne i poranne. Tak więc to mało prawdopodobne aby rzekomy bohater naszej historii spał razem ze swoją właścicielką. Owe gatunki, wymieniane najczęściej, które są najbardziej aktywne właśnie w nocy, rzekomo w tym czasie „smacznie” sobie spały. Trzecia kwestia dotyczy tego, że węże są zwierzętami zmiennocieplnymi. Co to oznacza? Temperatura ich ciała, zależna jest od temperatury otoczenia, w którym się znajdują. Wąż, który zamiast przebywać w terrarium, w którym docelowo powinny panować warunki zbliżone do tych w środowisku naturalnym, żył „luzem”, przemieszczając się



swobodnie po domu, miałyby regularne problemy zarówno z chęcią do jedzenia, jak i z ewentualnym trawieniem pokarmu. W zbyt niskiej dla danego gatunku temperaturze, aktywność węży i chęć przyjmowania pokarmu spada, tak samo jak pogarszają się właściwości trawienne, co może skutkować z wymiotowaniem, wcześniej zjedzonego pokarmu. Biorąc pod uwagę, że według tej historii, wąż wcześniej jadł normalnie, a nagle przestał, wydaje się to mało prawdopodobne. Czwartym powodem podważającym wiarygodność tej legendy jest sposób polowania tych zwierząt. Większość węży aktywnie poszukuje pokarmu (żywego lub nie) lub czeka w ukryciu, aż przyszyły posiłek znajdzie się ich zasięgu. Wyobraźmy sobie sytuację, w której, do przyszłej ofiary, podpełza kilkumetrowy wąż (duże dusiciele nie należą do zwierząt zbyt szybkich – z wyjątkiem momentu ataku), rozciąga się wzdłuż niej, sprawdzając w ten sposób czy jest ją w stanie zjeść. Ofiara oczywiście, spokojnie czeka na decyzję ze strony węża, który staje przed dylematem. Zjeść czy nie zjeść, o to jest pytanie?

Podsumowując, owa miejska legenda, na stałe zagościła w świecie terrarystycznym i jestem pewien, że będzie wiecznie żywa, a jej wersje, wymyślane przez nowe pokolenia, jeszcze nie raz mnie zaskoczą, tak samo, jak resztę miłośników tych pięknych i coraz bardziej popularnych w naszych domach zwierząt.



### KRZYSZTOF MARAŚ

Z wykształcenia pedagog z zamiłowania pasjonat ogólnopojętej zoologii, z którą związany jest od 2003 roku. Psi behawiorysta oraz hodowca zwierząt egzotycznych. Szczęśliwy właściciel dwóch psów Lexi i Mary oraz 70 węży różnych gatunków.



JESZCZE BLIŻEJ NATURALNEGO ŚRODOWISKA

f EXO TERRA Polska



f EXO TERRA Polska

**GLOBALNY LIDER**  
w świecie terrariów!

[www.exo-terra.pl](http://www.exo-terra.pl)

# GLONOJADY W AKWARIUM

AUTOR: DANIEL STACHERCZAK

RYBY ZBROJNIKOWATE (ICH RODZINA LORICARIIDÉ OBEJMUJE PONAD 600 GATUNKÓW), POPULARNIE ZWANE GLONOJADAMI, TO JEDNE Z NAJBARDZIEJ ROZPOZNAWALNYCH I POPULARNYCH GATUNKÓW RYB AKWARIOWYCH. CHĘTNIE KUPOWANE PRZEZ POCZĄTKUJĄCYCH I DOŚWIADCZONYCH HODOWCÓW, ZYSKAŁY SOBIE UZNANIE DZIĘKI SWOJEMU CIEKAWEMU WYGLĄDOWI I INTERESUJĄCEMU ZACHOWANIU. ICH CHARAKTERYSTYCZNY PYSZCZEK W FORMIE PRZYSSAWKI ORAZ ZDOLNOŚĆ DO CZYSZCZENIA AKWARIUM Z GLONÓW I OSADÓW, SPRAWIAJĄ, ŻE ZBROJNIKI SĄ NIE TYLKO PIĘKNE, ALE TAKŻE BARDZO FUNKCJONALNE. W TYM ARTYKULE PRZYJRZYMYSIĘ BLIŻEJ RÓŻNYM GATUNKOM ZBROJNIKÓW, ICH WYGLĄDOWI, WYMAGANIOM DOTYCZĄCYM WODY I ŻYWIENIA, A TAKŻE DOWIEMY SIĘ, DLACZEGO TE RYBY NAZYWANE SĄ GLONOJADAMI, MIMO ŻE ICH DIETA NIE SKŁADA SIĘ WYŁĄCZNIE Z GLONÓW.

## DLACZEGO "GLONOJADY"?

Ryby zbrojnikowe są często nazywane "glonojadami", ponieważ po części niektóre gatunki odżywiają się glonami. Na tę opinię zapracował najbardziej popularny przedstawiciel tej grupy czyli zbrojnik niebieski (*Ancistrus dolichopterus*), który to bardzo chętnie zjada glony w akwarium, a szczególnie gdy ryba jest młoda. Jednakże, warto zauważyć, że nie wszystkie ryby zbrojnikowe żywią się głównie glonami i pokarmami roślinnymi. Niektóre z nich jedzą również pokarm pochodzenia zwierzęcego, w tym drobne skorupiaki i robaki. Kolejnym powodem

miana glonojadów jest budowa ich pyszczka. Przyssawki są idealne do usuwania glonów z różnych powierzchni ale to nie jedyny powód takiej właśnie budowy tej części ciała. Ryby te żyją w silnym nurcie rzek i strumieni i takie przystosowanie w formie przyssawki pomaga im utrzymać się w szybko płynącej wodzie.

## WYSTĘPOWANIE

Ryby zbrojnikowe występują głównie w Ameryce Południowej, gdzie zamieszkują wody Amazonki i Orinoko. Spotkać je można również w innych rzekach i strumieniach na całym kontynencie.

Niektóre z tych ryb zostały wprowadzone do innych części świata, gdzie również odnajdują swoje miejsce i rozmnażają się.

## MITY NA TEMAT ZBROJNIKÓW

Krąży wiele mitów na temat ryb zbrojnikowatych, czyli popularnych glonojadów. Niestety, część z nich jest nieprawdziwa, a wierzą w nie niektórzy właściciele akwariów, co może prowadzić do błędów w pielęgnacji tych ryb. Oto kilka najbardziej popularnych mitów na temat zbrojników:

Zbrojniki jedzą wyłącznie glony - To mit, który powstał z powodu charakterystycznego wyglądu pyska zbrojników. Chociaż glony stanowią znaczną część diety tych ryb, to nie są one ich jedynym źródłem pożywienia. W rzeczywistości zbrojniki są drapieżnikami, a ich dieta obejmuje różnorodne składniki od roślin do pokarmów pochodzenia zwierzęcego.

Zbrojniki potrafią samodzielnie oczyścić akwarium z glonów - To mit, który powstał z powodu zdolności zbrojników do jedzenia glonów. W rzeczywistości, choć te ryby mogą pomóc w utrzymaniu czystości w akwarium, to nie powinny być traktowane jako jedyny sposób na kontrolowanie poziomu glonów w zbiorniku. Warto pamiętać, że zbrojniki nie są "odkurzaczami do akwarium" i nie zastąpią regularnego czyszczenia.

Zbrojniki są łatwe w hodowli - To mit, który często powtarzają początkujący hodowcy. W rzeczywistości, choć zbrojniki są dość wytrzymałe, to wymagają odpowiednich warunków w akwarium i odpowiedniego żywienia. Ponadto, niektóre gatunki mogą mieć agresywny charakter i wymagać osobnego zbiornika lub dokładnego zaplanowania obsady w akwarium.

**WAŻNE JEST, ABY NIE WIERZYĆ  
WE WSZYSTKO, CO PRZECZYTA SIĘ  
W INTERNECIE I PAMIĘTAĆ,  
ŻE KAŻDY GATUNEK RYB WYMAGA  
ODPOWIEDNIEGO TRAKTOWANIA,  
ABY PRZETRWAĆ I ROZWIJAĆ SIĘ  
W ZDROWY SPOSÓB.**

## PRZEDSTAWICIELE TEJ GRUPY RYB

### Zbrojnik niebieski lub wąsacz niebieski (*Ancistrus aff. dolichopterus*)

Jest to ryba średniej wielkości. Spokojna, nadająca się do akwarium towarzyskiego. Musi mieć zapewnione kryjówki. Dobrze sprawdzają się zagłębione w podłożu rurki,



w których ryba może się chronić i wykorzystywać jako tarlisko. Może obgryzać delikatne rośliny. Zbrojnik niebieski jest aktywny po zmroku. Osiąga 13 cm długości. Odpowiednia temperatura wody wynosi 22-27 stopni, pH ok. 7.0, twardość 7-14 °n. Dobrze natleniona. Pokarm: Każdy dostępny w sprzedaży + warzywa.

### Tarczobok żagłopłetwy (*Acanthicus adonis*)

To gatunek zbrojnika pochodzący z dorzecza Amazonki, gdzie żyje w bagnach i strumieniach. Osiąga długość do około 50 cm. Ubarwienie ciemne prawie czarne z białymi plamkami. Preferuje wodę o pH 6,0-7,2, temperaturę 24-28°C i miękką wodę o twardości 4-12°dH. Zjada pokarmy roślinne i tabletki dla zbrojników. Jego dieta musi składać się z celulozy. Wymaga dużego akwarium o wymiarach 150-200 cm długości.

### Zbrojnik czarnopasy (*Panaque nigrolineatus*)

Jest to jeden z najpopularniejszych gatunków zbrojników, pochodzący z dorzecza Amazonki. Osiąga długość do około 40 cm, ma szaroniebieskie lub zielonkawe ciało z białymi pasami. Preferuje wodę o pH 6,0-7,5, temperaturę 24-26°C i miękką wodę o twardości 2-18°dH. W naturze żywi się glonami oraz pokarmami pochodzenia roślinnego. W akwarium najlepiej podawać mu kawałki drewna i tabletki lub granulki specjalnie przeznaczone dla ryb zbrojnikowatych.



**Zbrojnik ekwadorski**  
(*Loricaria simillima*)

To gatunek zbrojnika pochodzący z dorzecza Amazonki, osiągający długość do około 25 cm. Jego ciało jest ciemnobrązowe lub czarne, z białymi lub żółtymi plamami. Preferuje wodę o pH 6,0-7,0, temperaturę 24-28°C i miękką wodę o twardości 4-12°dH. Żywi się pokarmami pochodzenia zwierzęcego, oraz roślinnymi. Jego dieta powinna zawierać, np. parzone liście sałaty czy plasterki ogórka. Nie jest konieczne dostarczanie celulozy, zjada tabletki lub granulki specjalnie przeznaczone dla ryb zbrojnikowatych.

**Szydlik iglasty**  
(*Farlowella acus*)

To gatunek zbrojnika pochodzący z Ameryki Południowej, który osiąga długość do około 25 cm. Jego ciało jest długie i wąskie, pokryte łuskami o charakterystycznym wzorze, przypominającym korę drzewa. Preferuje wodę o pH 6,0-7,0, temperaturę 22-26°C i miękką wodę o twardości 5-10°dH. W naturze żywi się glonami. W akwarium najlepiej podawać mu kawałki drewna i tabletki lub granulki specjalnie przeznaczone dla ryb zbrojnikowatych. W zbiorniku musi znajdować się drewno, najlepiej pozyskane z torfowisk.

**Wąsacz gatunek 1**  
(*Ancistrus sp.*)

To szeroko rozpowszechniony gatunek zbrojnika pochodzący z Ameryki Południowej. Osiąga długość do około 15 cm, ma ciemnobrązowe lub czarne ciało z białymi lub żółtymi plamami. Preferuje wodę o pH 6,0-7,5, temperaturę 22-26°C i miękką wodę o twardości 2-12°dH. W naturze żywi się glonami. W akwarium najlepiej podawać mu warzywa, takie jak szpinak, sałata, ogórek, pokarmy roślinne, tabletki dla zbrojników.

**Zbrojnik lamparci**  
(*Pterygoplichthys gibbiceps*)

To gatunek zbrojnika pochodzący z dorzecza Amazonki, który osiąga długość do około 50 cm. Jego ciało jest ciemnobrązowe, z dużymi, żółtymi lub białymi plamami. Preferuje wodę o pH 6,0-7,0, temperaturę 22-26°C i miękką wodę o twardości 5-15°dH. W naturze żywi się glonami i detrytusem, a w akwarium najlepiej podawać mu tabletki lub granulki specjalnie przeznaczone dla ryb zbrojnikowatych.

### Plekostomus (*Hypostomus plecostomus*)

To gatunek zbrojnika pochodzący z Ameryki Południowej, osiągający długość do około 50 cm. Jego ciało jest ciemno brązowe lub szare, z charakterystycznymi, białymi lub żółtymi plamami. Preferuje wodę o pH 6,5-7,5, temperaturę 24-28°C i miękką wodę o twardości 5-12°dH. W naturze żywi się glonami, oraz pokarmami pochodzenia roślinnego. W akwarium najlepiej podawać mu kawałki drewna i tabletki lub granulki specjalnie przeznaczone dla ryb zbrojnikowatych. Żyje ponad 20 lat.

### Hypowąsacz zebrowaty (*Hypancistrus zebra*)

To gatunek zbrojnika pochodzący z Ameryki Południowej, osiągający długość do około 8 cm. Jego ciało jest ciemnobrązowe z charakterystycznymi, jasnymi pręgami. Preferuje wodę o pH 6,0-7,0, temperaturę 24-28°C i miękką wodę o twardości 2-10°dH. W naturze żywi się glonami i detrytusem. W akwarium najlepiej podawać mu kawałki drewna i tabletki lub granulki specjalnie przeznaczone dla ryb zbrojnikowatych.

W hodowli ryb zbrojnikowatych ważne jest utrzymanie odpowiednich parametrów wody, takich jak pH, temperatura i twardość wody, oraz silne natlenienie, aby zapewnić im dobre warunki życia. Warto również pamiętać o urozmaiceniu diety i regularnym czyszczeniu akwarium. Dbanie o ryby zbrojnikowate może być wymagające, ale efektowny wygląd i ciekawe zachowania tych ryb z pewnością wynagrodzą wysiłek.



DANIEL STACHERCZAK

Pasjonat przyrody i zawodowy akwarysta. Prowadzi kanał na YouTube o nazwie "Podwodne Światy Aqua Test". Jego kanał jest poświęcony eksploracji różnych aspektów podwodnego świata, w tym ryb, roślin, jak również technologii związanej z akwarystką.

## BLIŻEJ NATURY



## POKARMY DLA RYB ŻERUJĄCYCH PRZY DNIE

# BORDER COLLIE

**Border collie** to rasa psów, która należy do grupy psów pasterskich i zaganiających. W XIX wieku rasa nosiła nazwę „working sheepdog”, a dopiero w roku 1915 zmieniono jego nazwę na „border collie”, która to funkcjonuje po dzień dzisiejszy. Bordery od początku były wykorzystywane do pracy. Głównym zajęciem tych psów był wypas owiec. Niewielki, niezwykle mądry, odważny i posłuszny był niezastąpionym partnerem pasterzy.

## CHARAKTER

Border collie są zawsze gotowe do pracy. Cechuje je duża żywiołowość i czujność. Psy tej rasy, nawiązują silną więź z właścicielem i rodziną. Co najważniejsze Border collie potrzebuje bardzo dużą dawkę ruchu. Niezapewnienie mu odpowiedniego zajęcia może powodować u psa znudzenie, a to w konsekwencji może prowadzić do problemów behawioralnych. Warto więc wyposażyć się w wiele zabawek aktywizujących. Psy tej rasy są bardzo przyjacielskie i inteligentne. Są częstymi uczestnikami zawodów, np. Agility czy Frisbee.

## PIELĘGNACJA

Psy tej rasy nie wymagają szczególnej pielęgnacji. Trzeba natomiast pamiętać o regularnym czesaniu. Zapobiegnie to nadmiernemu zbieraniu się kołtunów. Do standardowej pielęgnacji należy także pamiętać o higienie jamy ustnej oraz uszu. Border collie, szczególnie ten aktywny podczas różnych warunków pogodowych wymaga kąpieli. Warto przyzwyczajać do tego psa już od samego początku. Na rynku istnieje wiele produktów kosmetycznych, które mogą ułatwić codzienną pielęgnację tego pięknego psa.

## ZDROWIE

Bordery, podobnie jak inne psy mogą zapadać na różne choroby. Są narażone na padaczkę. Często zapadają także na choroby oczu i dysplazję stawów biodrowych. Psy tej rasy, jak to było wspomniane, są często uczestnikami wielu sportów. Niestety, zbyt wczesne i intensywne treningi mogą być przyczyną problemów z układem ruchowym. Jednak ma to też swoje plusy. Border collie ze względu na aktywny tryb życia cieszy się długim życiem w zdrowiu i sprawności umysłu.



WYSOKOŚĆ

46-53 cm

WAGA

12-19 kg



WYSOKOŚĆ

48-56 cm

WAGA

14-20 kg

DŁUGOŚĆ ŻYCIA

10-17

lat

CENA

od 3.000  
do 6.000 zł

UMASZCZENIE:

BARWA CZARNA,  
BIAŁY,  
BARWA NIEBIESKA,  
BLUE-MERLE,  
CZEKOŁADOWY

POCHODZENIE:

WIELKA  
BRYTANIA

# NAJBLIŻSZE WYDARZENIA

WRZESIEŃ						
16 WRZESŃNIA Dzień Łosia						
19 WRZESŃNIA Dzień Dzikiej Fauny, Flory i Naturalnych Siedlisk						
24 WRZESŃNIA Dzień Rzek						
P	W	Ś	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

PAŹDZIERNIK						
02 PAŹDZIERNIKA Dzień Zwierząt Hodowlanych						
04 PAŹDZIERNIKA Światowy Dzień Zwierząt						
10 PAŹDZIERNIKA Święto Drzewa						
25 PAŹDZIERNIKA Dzień Kundelka						
P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

LISTOPAD						
10 LISTOPADA Dzień Jeża						
14 LISTOPADA Dzień Czystego Powietrza						
17 LISTOPADA Dzień Czarnego Kota						
P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

NIE PRZEGAP!

## „POSIADANIE JEDNEGO KOTA PROWADZI DO POSIADANIA NASTĘPNEGO.”

ERNEST HEMINGWAY

24 WRZESŃNIA

### Dzień Rzek

Służą do transportu, niosą miliony litrów wody, są domem dla tysięcy gatunków, zapewniają pożywienie a ich widok zapiera dech w piersi. Mowa o rzekach, które 24 września obchodzą swój dzień. Światowy Dzień Rzek został ustanowiony w roku 2005 w celu zwrócenia uwagi na wartości rzek. W tym dniu jeszcze mocniej dba się o zwiększanie świadomości społeczeństwa na ich temat. Ma przypominać o konieczności ochrony zasobów rzecznych i zachęcać do racjonalnego gospodarowania nimi. Rzeki niestety są zagrożone, ponieważ człowiek wpływa na ich budowę, coraz mocniej je reguluje i eksploatuje. Na uczelniach pojawił się już nowy kierunek: Rewitalizacja dróg wodnych, po którym absolwenci, będą mogli zacząć pracę w przedsiębiorstwach i organizacjach pozarządowych skupiających działalność wokół problematyki środowiska wodnego, w szczególności w obszarze dróg wodnych.

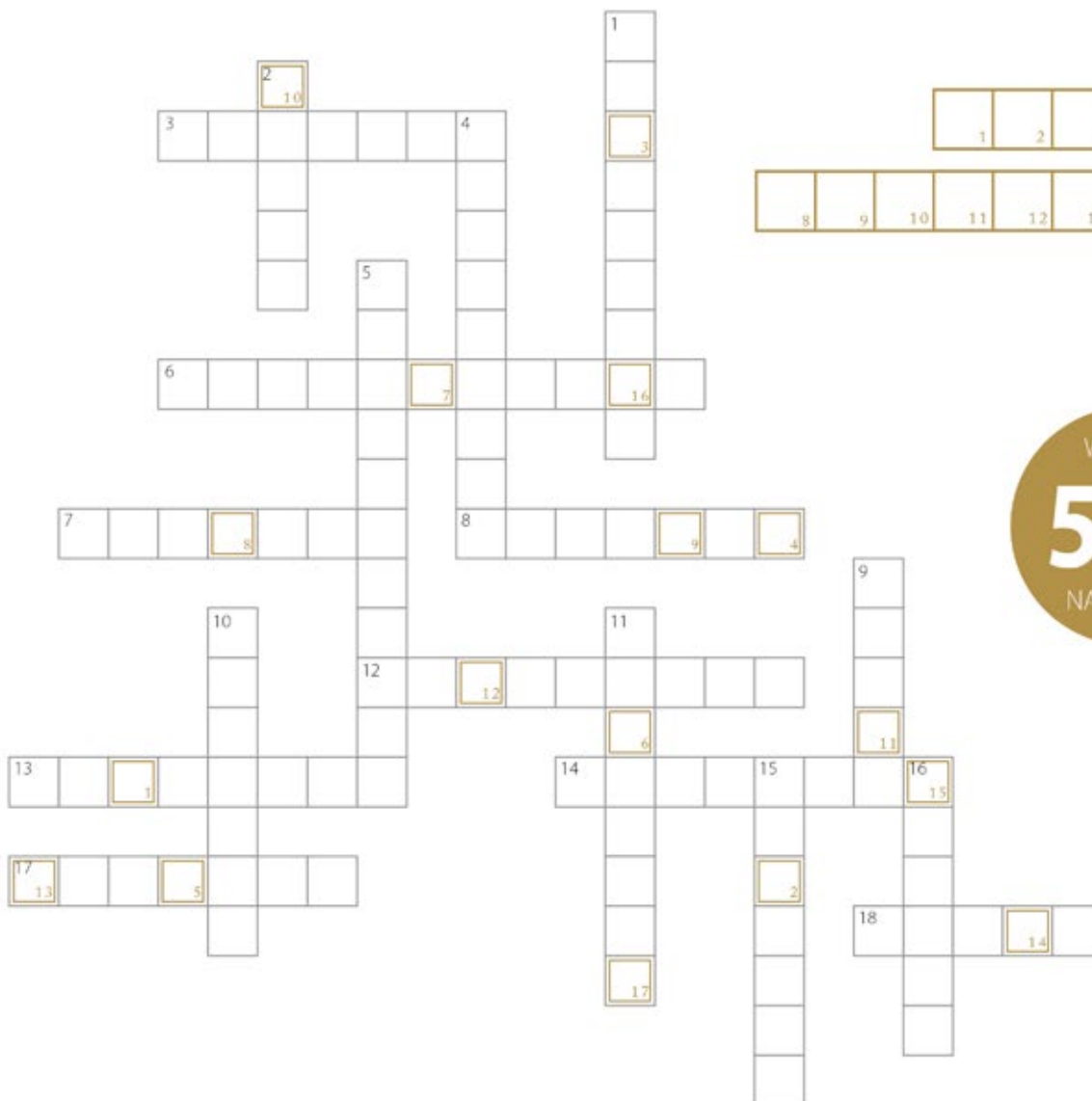


25 PAŹDZIERNIKA

### Dzień Kundelka

Dzień Kundelka to nieformalne, polskie święto kundelka, czyli dzień wszystkich wielorasowych psów, obchodzone corocznie 25 października, tj. w dzień po wejściu w życie ustawy o ochronie zwierząt. Data 25 października to również Dzień Ustawy o Ochronie Zwierząt, a miesiąc październik jest miesiącem dobroci dla nich. W tym dniu zwraca się uwagę na to, że wszystkie zwierzęta, niekoniecznie rasowe zasługują na dobry i kochający dom. W tym dniu jeszcze mocniej mówi się o kampanii edukacyjnej mającej na celu podniesienie świadomości o korzyściach płynących z adopcji psów i kotów ze schronisk i fundacji.

# KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI



HASŁO:

1	2	3	4	5	6	7			
8	9	10	11	12	13	14	15	16	17



## PIONOWO:

1. Z jej owoców można zrobić piękne, czerwone korale
2. Najdłuższa rzeka we Francji
4. Powtórne wykorzystywanie odpadów w celu wytworzenia nowego produktu
5. Największy park narodowy w Polsce
9. Mały, brzęczący owad, obchodzi swoje święto 20 sierpnia
10. Ryba o ostrych, stożkowatych zębach, wyczuwa krew
11. Największe jezioro na Mazurach
15. Telewizyjny albo antywirusowy
16. Paski na jego ciele są tak unikalne jak odcisk palca

## POZIOMO:

3. Fryzjer dla zwierząt
6. Szczepienie psa na tą chorobę jest obowiązkowe
7. Jego ugryzienie może powodować boleriozę
8. Pierwsza stolica Polski
12. Zwykle niejeden w psim miocie
13. Poprawiają widoczność na jesiennych spacerach, przeważnie doczepiane do plecaka ucznia
14. Potrzebny dla psa i kota, kiedy wyjeżdżasz za granicę
17. Znana sowa ze świata magii
18. Rozpiętość jego skrzydeł może wynieść dwa metry

ODGADNIJ HASŁO I WYŚLIJ ODPOWIEDŹ NA [konkurs@petsworld.com.pl](mailto:konkurs@petsworld.com.pl)

Pierwsze **10 OSÓB**, które odgadną hasło otrzyma od nas bon na 50 złotych do wykorzystania w internetowym sklepie zoologicznym [www.zooperia.pl](http://www.zooperia.pl)!





# Kolorowanka



## NOWOŚCI NA RYNKU



NOWOŚĆ OD MARKI VITAPOL

Marka **VitaPol** przygotowała nowość dla miłośników gryzoni i królików, mianowicie siano o pojemności 800g z pysznymi dodatkami: hibiskusem, marchewką, miętą, nagietkiem i płatkami róży. Pyszne, zdrowie i naturalne siano to pozycja obowiązkowa w mieszkanku tych małych pupili. Smakowite dodatki urozmaicają dietę nawet najbardziej wymagających zwierząt.



DLA JESZCZE SKUTECZNIEJSZEGO BEZPIECZEŃSTWA

Szelki od marki **Trixie** ze zmienną pozycją pasa biodrowego to idealne rozwiązanie dla właścicieli czworonogów, które uciekają podczas spacerów. Solidnie wykonane z podbiciem z neoprenu, który zapewnia duży komfort. Łatwe w zakładaniu przez odpinany pas biodrowy. Wymuszają na psie chód z prawidłową postawą. Dostępne w 4 rozmiarach.

OBEJRZYJ  
NA YOUTUBE

PODWYŻSZONA MISKA OD MARKI CAT IT!

Wiele z dostępnych obecnie w sklepach naczyń do karmienia kotów zostało pierwotnie zaprojektowanych dla psów. Takie miski są zbyt głębokie dla kotów, co powoduje, że podczas jedzenia ich wrażliwe wibrysy wielokrotnie ocierają się o brzegi. Zjawisko to jest irytujące dla kotów i określa się je często jako stres lub zmęczenie wibrysów. Naczynia do karmienia **Catit PIXI** są specjalnie zaprojektowane, aby zapobiegać ocieraniu i wyginaniu się wibrysów kota. Naczynia **Catit** są wygodnie płytkie, ale mają pojemność po 200 ml. Oznacza to, że mogą one pomieścić więcej niż wystarczającą ilość karmy dla Twojego kota, pozwalając mu jednocześnie cieszyć się bezstresowym posiłkiem!

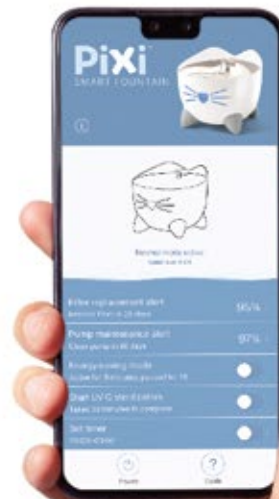


catit.

Pixi™

FONTANNA DLA KOTA

DOWIEDZ  
SIĘ WIĘCEJ:



↑  
wygodna  
aplikacja!



WOW

WOW



**Duży zbiornik**  
2.5L (84.5 fl oz)



**3-stopniowe  
filtrowanie**



**Czujnik niskiego  
poziomu wody**



**Lampka  
nocna**



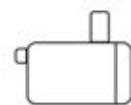
**3 opcje  
picia wody**



**Super cichy**



**Zabezpieczenie  
przeciw przeciekaniu**



**Wytrzymała  
pompa**

# Family FIRST®

## WAKACJE CAŁY ROK!



zajrzyj na stronę



[www.FamilyFirst.pl](http://www.FamilyFirst.pl)

#familyfirst